# BIULETYN INFORMACYJNY POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Nr 11—12 Grudzień 1964 r.

WARSZAWA

# BIULETYN INFORMACYJNY POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Nr 11–12 Grudzień 1964 r.

WARSZAWA

Wykonano w Zakładzie Graficznym Politechniki Warszawskiej
Nakład 500 + 20. Ark. druku 5. Papier powielacz. kl. III 70 g.
Oddano do druku dnia 9. XII. 1964 roku. Zamówienie nr 732.

T R E Ś Ć

## DO CZYTELNIKÓW

Przekazujemy Wam numer Biuletynu ostatni z serii tokijskich. Co raz rzadziej spotkacie w następnych jego numerach słowo "Tokio", a coraz częściej czytać będziemy o Meksyku. Taki już jest los Olimpiad. Długo żyjemy przygotowaniami do najbliższych Igrzysk, krótko fetujemy zwycięstwa, lub rozpamiętujemy niepowodzenia, aby natychmiast przejść do myśli o następnych. A więc XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku - 1968 roku! Oto hasło naszych poczynań na najbliższe cztery lata, treść naszych rozważań w następnych numerach Biuletynu. Pozwólcie jednak, że ten podwójny numer - ostatni w roku 1964 poświęcimy sukcesom w Tokio.

Tokio - 1964, XVIII Igrzyska Olimpijskie - zapisały się złotymi zgłoskami w historii polskiego sportu, przyniosły nam wiele radości. Powiedzmy szczerze mile nas zaskoczyły. Przecież tam, w kraju odległym o ponad 10.000 km od Polski, w kraju o odmiennym klimacie, poważnych różnicach czasu, właśnie tam polska ekipa olimpijska zdobyła najwięcej medali w historii naszych olimpijskich startów, dystansując zdecydowanie osiągnięcia uzyskane w Rzymie, po których zachłystywaliśmy się z zachwytu i ... uważaliśmy, że trudne będą do powtórzenia. A jednak!

Jesteśmy w czołówce światowej sportu. Czy wyniki tokijskie były jakimś szczęśliwym splotem okoliczności, były - mówiąc językiem sportowym - fuksem? Nie to wynik rzetelnej pracy zawodników, trenerów, działaczy i naukowców. Pewno, że mimo tej pracy mogliśmy zdobyć mniej chwały, ale osiągnięcia, które realnie się liczą: 7 medali złotych, 6 - srebrnych i 10 - brązowych to nie było wszystko to na co nas było stać. Wielu zawodnikom mimo ich potencjalnych możliwości medalowych start nie wyszedł. Ale nie mówmy o tyn. Cieszmy się, że imię Polski zdobyło znów wiele blasku, że nasi zawodnicy zdobyli nowych

przyjaciół w Tokio i zbliżyli ich do naszego kraju, odgrywając rolę mistrzów sportu i ambasadorów pokoju.

Numer ten poświęcamy im - głównym bohaterom naszego sukcesu - zawodniczkom i zawodnikom. O każdym z nich znajdziecie wiadomość na dalszych kartkach, czy uzyskał medal, czy zdobył jakieś inne poczesne miejsce, czy los wykreślił go z walki już w pierwszym starciu. Piszemy tylko o tych konkurencjach w których Polacy brali udział.

Dla możliwości pełnej orientacji występu naszych olimpijczyków przypominamy wyniki startów na poprzednich Olimpiadach, materiały porównawcze medalowe i punktowe łącznej klasyfikacji w Tokio i wyniki dyscyplin oraz konkurencji gdzie startowali Polacy. Tyle statystyki.

Po starcie w Tokio, kiedy prasa, radio i telewizja głosiły sławę biało-czerwonych posypały się gratulacje i odznaczenia państwowe, posypały się setki depesz i listów z kraju i ze świata. Nie umieścilibyśmy tu wszystkich, tym bardziej, że niektóre adresowane były imiennie i spoczęły na zawsze w archiwach prywatnych zawodników, tak że ograniczamy się do przytoczenia przemówienia Premiera Józefa Cyrankiewicza, który na oficjalnym przyjęciu naszej ekipy w dniu 9 listopada 1964 w Urzędzie Rady Ministrów podziękował uczestnikom tokijskiej wyprawy za godne reprezentowanie barw narodowych i udekorował zasłużonych odznaczeniami państwowymi.

Przytaczamy natomiast wiele depesz i listów z zagranicy od instytucji i osób prywatnych oraz kilka skróconych artykułów jakie ukazały się w polskim języku za granicą kraju, aby pokazać, że nasz sukces był równie bliski nam tu w kraju, jak i Polakom, których losy rzuciły na obczyznę.

Wreszcie podajemy w tym Biuletynie kilka uwag natury ogólnej pracy Funduszu Olimpijskiego w okresie Rzym - Tokio oraz kończyny jak zawsze listą wpłat na FOl.

## Radość z sukcesów

W niezwykle miłym nastroju przebiegały polskim olimpijczykom dni w tokijskiej wiosce olimpijskiej. Niemal każdy dzień

przynosił jakiś sukces biało-czerwonym barwom, to też kiedy zakończyła się Olimpiada szef ekipy polskiej. Przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego Włodzimierz Reczek z prawdziwą dumą wysłał depeszę na ręce I Sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława GOMÓŁKI, Przewodniczącego Rady Państwa Edwarda OCHABA, Prezesa Rady Ministrów Józefa CYRANKIEWICZA, donosząc im o sukcesie Polaków, którzy na XVIII Igrzyskach Olimpijskich zdobyli 23 medale, w tym 7 złotych, 6 srebrnych i 10 brązowych.

Podobny meldunek skierowany został na ręce Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski Mariana SPYCHALSKIEGO. W odpowiedzi nasza ekipa otrzymała szereg gratulacji.

Przewodniczący PKOl Włodzimierz Reczek podkreślił w swych depeszach, że sukcesy naszych sportowców odniesione zostały dzięki pomocy i opiece jaką Partia i Rząd otaczają nasz sport i wychowanie fizyczne, a które cieszą się również wielką sympatią i poparciem całego społeczeństwa.

W odpowiedziach nadesłanych drogą kablową przez Przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaba,Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, Ministra Adama Rapackiego i Ministra Stefana Jędrychowskiego nasza ekipa wyczytała wiele serdecznych słów uznania i życzeń dalszych sukcesów.

Najwyższe władze przyjmowały ich w salach Urzędu Rady Ministrów, gdzie gospodarzem był sam premier. On też przemówił do nich w imieniu Partii i rządu (tekst podajemy niżej),a potem osobiście dokonał aktu dekoracji.

## Dziękujemy Wam Olimpijczycy!

### Przemówienie JÓZEFA CYRANKIEWICZA na spotkaniu w URM

Witam Was jak najserdeczniej w imieniu kierownictwa Partii, Rządu i kierownictwa Związków Zawodowych. Pragnę złożyć Wam gratulacje i serdeczne podziękowanie za wyniki, jakie osiągnęliście na tokijskiej Olimpiadzie.

Wszyscy, całe nasze społeczeństwo, jesteśmy Wam wdzięczni za to, że na maszt olimpijski wznosił się niejednokrotnie bia-

ło-czerwony sztandar, że w Tokio rozlegały się dźwięki naszego narodowego hymnu. To była satysfakcja, która na pewno należała się polskiemu narodowi nie tylko ze względów sportowych. I za to Wam serdecznie dziękujemy i tego Wam gratulujemy.

Podziwialiśmy Wasz wysiłek, siłę woli w ostatecznych Waszych zmaganiach. Ale równocześnie wszyscy przecież za tymi Waszymi pięknymi wynikami widzieli ogrom pracy, wysiłku systematyczności, jakie wkładaliście przedtem, by do takich wyników dojść.

Kierownictwo Partii, Rząd i Związki Zawodowe przywiązują do sportu bardzo poważne znaczenie. Dla nas, jeżeli można tutaj podzielić się niektórymi uwagami, nie istnieje jakaś rozpiętość, jakaś zasadnicza różnica pomiędzy sportem tzw.wyczynowym, którego najlepsze wyniki Wy w tej chwili tutaj reprezentujecie a sportem masowym. Wydaje się że jakiekolwiek przeciwstawianie tych dwóch pojęć jest niesłuszne. Nie ma sportu wyczynowego i pięknych wyników, dobrych i coraz lepszych, bez oparcia się o jak najbardziej masowe uprawianie sportu.Dlatego tak niezwykle ważne jest to, że Wasze wyniki i Wasze talenty wypłynęły z tego, że nasz sport staje się coraz bardziej masowy. Ale nie tylko to. W sporcie uprawianym masowo przez młodzież szkolną, robotniczą, wiejską widzimy także bardzo poważny czynnik wychowawczy.

Przecież walka o określone wyniki sportowe jest zawsze jakąś próbą i sprawności fizycznej i charakteru, próbą pokonywania określonych przeciwieństw, walka ta jest szlachetną rywalizacją. To są ogromne czynniki wychowawcze.Chcielibyśmy, aby przepojona była nimi cała młodzież, zwłaszcza że dochodzi do tego jeszcze jeden czynnik, który we wszystkich rywalizacjach ma bardzo duże znaczenie, a mianowicie - w sporcie czuje się podziw dla tego, który wygrał, podziw dla jego talentu, ale jednocześnie czuje się szacunek dla tego, który przegrał w szlachetnej rywalizacji, jeżeli włożył w to maksimum wysiłku, a więc sport jest bardzo ważnym czynnikiem wychowawczym, uczy rywalizacji szlachetnej. Rywalizacji, która polega na stwarzaniu równych szans, równych warunków współzawodnic-

twa, a potem na podaniu ręki także temu, który dziś przegrał, a jutro dzięki dalszym wysiłkom może mieć lepsze wyniki.

Widzimy w tym wielkie walory wychowawcze i dlatego, rzecz jasna, nikt nie mógłby być zwolennikiem tego,by te walory wychowawcze miały obejmować jedynie jakąś wybraną kadrę. Myślę, że rola tej wybranej kadry, Wasza rola, polega na tym, by dawać jakieś wzorce, zarówno jeśli chodzi o wyniki,jak i o sportowe zachowanie się. Wówczas to, co będzie złączone z rozsławionymi w sporcie nazwiskami, będzie na pewno dobrym wzorem wychowawczym nie tylko dla młodzieży uprawiającej sport, ale także dla młodzieży wchodzącej w życie.

Rywalizacja, jaka odbywa się w sporcie,jest w gruncie rzeczy kwintensencją tej rywalizacji, jakiej chcemy, rywalizacji opartej na życzliwym stosunku do ludzi, z którymi się współzawodniczy, rywalizacji szlachetnej, opartej nie na tym, by kogoś pokonanego odpychać, czy w jakikolwiek sposób poniżać. Dlatego też cieszymy się, że te walory wychowawcze sportu można będzie, w miarę jego dalszego umasowienia, coraz szerzej w Polsce upowszechniać. Potrzebna nam jest młodzież uprawiająca sport. Oczywiście część z niej będzie uprawiać go zgodnie ze swoim talentem, w sposób zbliżający do wielkich wyników, do tego, co nazywamy sportem wyczynowym. Ale równie cenna będzie dla nas każda konkurencja i każda szlachetna rywalizacja sportowa, nawet na szkolnym podwórku, czy na małym boisku. Tutaj przecież mogą wyrastać i wyrastają talenty,które wejdą potem w skład przyszłych ekip olimpijskich, a wobec których Wy, a przynajmniej część z Was, spełniać będziecie rolę wychowawców.

I jeszcze jedno chyba Olimpiady udowadniają. Stały,zadziwiający nieraz postęp i coraz mocniejsza rywalizacja, jeżeli chodzi o wyniki sportowe, niewątpliwie zaprzeczają nieraz wyraźnym obawom jakoby rozwój techniki miał doprowadzić do obniżenia fizycznych i duchowych walorów człowieka. Cywilizacja techniczna i ten rozwój, przed którym jeszcze stoimy, chyba w jeszcze większym stopniu, niż przedtem,wymaga człowieka trzeźwego, sprawnego umysłowo, fizycznie, pełnego odwagi, siły woli i charakteru. I dopiero te wartości wraz z rozwojem cywilizacji technicznej mogą zapewnić właściwe zużytkowanie tej

techniki na pożytek ludzkości, na pożytek dalszego rozwoju. I to jest chyba też bardzo ważny element tego, co nazywamy walorami upowszechnienia sportu.

Ażeby sport upowszechnić, trzeba mieć oczywiście wzory. W wynikach i w postawie. I Wy właśnie w oczach całego polskiego społeczeństwa, które dziś patrzy na Was z wdzięcznością, w oczach młodzieży, która patrzy na Was nieraz z uwielbieniem, a w każdym razie z ogromną sympatią, jesteście tą czołową ekipą, która na pewno skłaniać będzie szerokie rzesze naszej młodzieży do coraz powszechniejszego angażowania się w życie sportowe.

Mówiąc o zagadnieniach wychowawczych sportu,chciałbym także zwrócić się do Waszych opiekunów, do działaczy sportowych, którzy poświęcają tyle wysiłku, ambicji, wytrwałości, pedagogicznych umiejętności, aby szkolić naszą sportową młodzież i którzy mają tak duże zasługi w wynikach osiągniętych przez Was. Im również wyrażam serdeczne podziękowanie za ten wysiłek.

Jest teraz prawie powszechne nowe zawołanie: za 4 lata Meksyk. Zadanie przygotowywania już teraz ekipy na Olimpiadę w Meksyku jest na pewno słuszne. Ale wydaje mi się, że chyba znacznie ważniejsze jest to, co ma stworzyć podłoże dla Olimpiady w Meksyku i następnych. Jest to zadanie, by te 4 lata przed Olimpiadą wypełnić zarówno wytrwałą pracą wszystkich sportowców, z których rekrutować się będzie ekipa olimpijska, jak i aby pod hasłem tej Olimpiady zaludniły się jak najbardziej wszystkie nasze boiska, wszystkie sale gimnastyczne,aby budować trwałe i na przyszłe lata decydujące fundamenty polskiego sportu wyczynowego, tzn. sport masowy - sport,dla którego Wy jesteście tym właśnie olimpijskim pięknym sztandarem tylekroć wzniesionym w Tokio na maszt. Wydaje się, że w ciągu tych 4 lat Wasze dalsze sukcesy na różnych zawodach powinny zachęcać młodzież do uprawiania sportu, do osiągania jak najlepszych wyników. Jestem przekonany, że wypełnicie te obowiązki, które na Was jako na tej czołowej ekipie spoczywają.

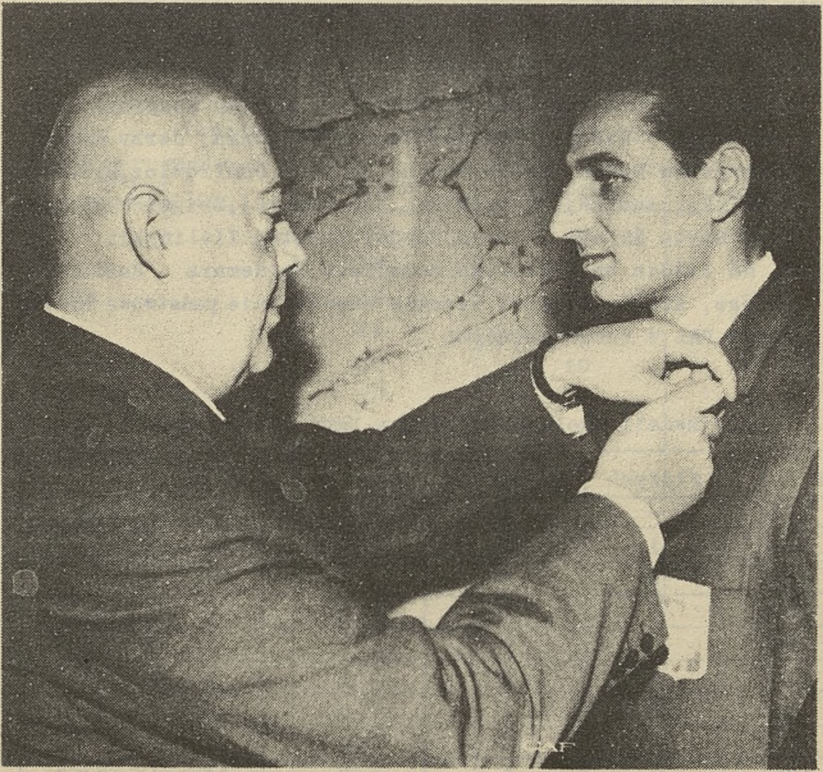
Jeszcze raz serdecznie Wam dziękuję i jak najserdeczniej życzę najlepszych wyników sportowych, zadowolenia z Waszej pracy, powodzenia w życiu osobistym.

Dziękujemy Wam Olimpijczycy!

## Lista odznaczonych sportowców i działaczy po Olimpiadzie w Tokio

Order "Sztandar Pracy" II kl.

Józef Schmidt



Premier Józef Cyrankiewicz dekoruje Józefa Schmidta Orderem "Sztandar Pracy" II klasy

Krzyż komandorski Orderu Odrodzenia Polski

Feliks Stamm

Tomasz Lempart

Krzyż oficerski Orderu Odrodzenia Polski

Marian Foik

Krzyż kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Tadeusz Brzósko, Teresa Ciepła, Teodor Dołowy, Halina Górecka, Zygmunt Grzeszczak, Maria Kwaśniewska-Maleszewska, Edmund Kosman, Roman Lisowski, Antoni Morończyk, Maria Piątkowska, Janusz Przedpełski, Klemens Roguski, Paweł Szydło, Tadeusz Ulatowski

Złoty Krzyż Zasługi

Andrzej Badeński, Marian Dudziak, Włodzimierz Drużbiak, Egon Franke, Józef Grzesiak, Józef Grudzień, Jerzy Kulej, Irena Kirszenstein, Ewa Kłobukowska, Marian Kasprzyk (po raz drugi), Wiesław Maniak, Regina Morawska, Jerzy Moskwa, Mieczysław Nowak, Artur Olech, Liliana Onufrowicz, Ryszard Parulski, Andrzej Piotrowski, Jan Różycki, Zbigniew Skrudlik, Maria Śliwka, Witold Woyda, Andrzej Zieliński.

Uwaga, na liście brak złotego medalisty Waldemara Baszanowskiego, który otrzymał wysokie odznaczenie państwowe na XX lecie PRL w roku bieżącym.

Ile medali zdobyła Polska na Igrzyskach Letnich

| R o k | Złotych | Srebrnych | Brązowych | Razem | Punktów |
|---|---|---|---|---|---|
| 1924 | - | 1 | 1 | 2 | 14 |
| 1928 | 1 | 1 | 3 | 5 | 27 |
| 1932 | 2 | 1 | 4 | 7 | 38 |
| 1936 | - | 3 | 3 | 6 | 45 |
| 1948 | - | - | 1 | 1 | 10 |
| 1952 | 1 | 2 | 1 | 4 | 25 |
| 1956 | 1 | 4 | 4 | 9 | 69 |
| 1960 | 4 | 7 | 10 | 21 | 150 |
| 1964 | 7 | 6 | 10 | 23 | 154,5 |
| Razem | 16 | 25 | 37 | 78 | 532,5 |

O l i m p i a d a w T o k i o

Medaliści

Złoci: Waldemar Baszanowski, Egon Franke, Józef Grudzień, Marian Kasprzyk, Jerzy Kulej, Józef Schmidt, Sztafeta 4x100 kobiet

Srebrni:

Teresa Ciepła, Irena Kirszenstein (dwa), Artur Olech, drużyna florecistów, sztafeta 4 x 100 mężczyzn

Brązowi:

Andrzej Badeński, Józef Grzesiak, Ewa Kłobukowska, Mieczysła Nowak, Zbigniew Pietrzykowski, Ireneusz Paliński, Tadeusz Walasek, Marian Zieliński, drużyna szablistów, drużyna siatkarek.

Podział medali olimpijskich w Tokio

| k r a j | złote | srebrne | brązowe |
|---|---|---|---|
| USA | 36 | 26 | 28 |
| ZSRR | 30 | 31 | 35 |
| Japonia | 16 | 5 | 8 |
| Niemcy | 10 | 22 | 18 |
| Włochy | 10 | 10 | 7 |
| Węgry | 10 | 7 | 5 |
| POLSKA | 7 | 6 | 10 |
| Australia | 6 | 2 | 10 |
| CSRS | 5 | 6 | 3 |
| W.Brytania | 4 | 12 | 2 |
| Bułgaria | 3 | 5 | 2 |
| Finlandia | 3 | - | 2 |
| Nowa Zelandia | 3 | - | 2 |
| Rumunia | 2 | 4 | 6 |
| Holandia | 2 | 4 | 4 |
| Turcja | 2 | 3 | 1 |
| Szwecja | 2 | 2 | 4 |
| Dania | 2 | 1 | 3 |
| Jugosławia | 2 | 1 | 2 |
| Belgia | 2 | - | 1 |
| Francja | 1 | 8 | 6 |
| Kanada | 1 | 2 | 1 |
| Szwajcaria | 1 | 2 | 1 |
| Etiopia | 1 | - | - |
| India | 1 | - | - |
| Wyspy Bahama | 1 | - | - |

Ponadto na liście zdobywców medali jest jeszcze 15 państw z medalami srebrnymi i brązowymi.

## Nieoficjalna punktacja Olimpiady tokijskiej

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Związek Radziecki | - 615 1/3 pkt | - zebranych w 18 | dyscyplinach |
| 2. | Stany Zjednoczone | - 583 5/6 " | - " " 14 | " |
| 3. | Niemcy | - 340 1/2 " | - " " 17 | " |
| 4. | Japonia | - 236 1/2 " | - " " 11 | " |
| 5. | Włochy | - 186 1/2 " | - " " 15 | " |
| 6. | Węgry | - 175 3/4 " | - " " 13 | " |
| 7. | POLSKA | - 154 1/2 " | - " " 11 | " |
| 8. | Wielka Brytania | - 136 1/4 " | - " " 10 | " |
| 9. | Australia | - 129 3/4 " | - " " 9 | " |
| 10. | Czechosłowacja | - 102 1/2 " | - " " 9 | " |
| 11. | Francja | - 97 " | - " " 9 | " |
| 12. | Rumunia | - 94 1/2 " | - " " 10 | " |
| 13. | Holandia | - 70 1/2 " | - " " 7 | " |
| 14. | Szwecja | - 68 1/2 " | - " " 9 | " |
| 15. | Bułgaria | - 66 " | - " " 6 | " |
| 16. | Finlandia | - 40 " | - " " 8 | " |
| 17. | Dania | - 39 1/2 " | - " " 4 | " |
| 18. | Nowa Zelandia | - 38 " | - " " 3 | " |
| 19. | Turcja | - 38 " | - " " 1 | " |
| 20. | Kanada | - 37 " | - " " 6 | " |
| 21. | Szwajcaria | - 37 " | - " " 6 | " |
| 22. | Jugosławia | - 36 1/2 " | - " " 6 | " |
| 23. | Korea Południowa | - 24 1/2 " | - " " 5 | " |
| 24. | Belgia | - 20 7/12 " | - " " 3 | " |
| 25. | Iran | - 17 1/3 " | - " " 1 | " |
| 26. | Argentyna | - 14 3/4 " | - " " 3 | " |
| 27. | Trynidad | - 13 " | - " " 1 | " |
| 28. | Jamajka | - 12 " | - " " 1 | " |
| 29. | Etiopia | - 10 " | - " " 1 | " |
| | India | - 10 " | - " " 3 | " |

Na liście znajduje się jeszcze ponadto 25 państw

## Potęgi w poszczególnych dyscyplinach

**Boks**
1. ZSRR - 49
2. POLSKA - 38
3. Włochy - 26

**Ciężary**
1. ZSRR - 43
2. POLSKA - 25
3. Japonia - 22

**Gimnastyka**
1. ZSRR - 121
2. Japonia - 84
3. CSRS - 34

**Hipika**
1. Niemcy - 36
2. Włochy - 18
3. Szwajcaria - 16

**Hokej na trawie**
1. India
2. Pakistan
3. Australia

**Dżudo**
1. Japonia - 26
2. ZSRR - 16
3. Niemcy - 9

**Kajaki**
1. Niemcy - 30
2. ZSRR - 28
3. Rumunia - 27

**Kolarstwo**
1. Włochy - 46
2. Holandia - 20
3. Niemcy - 14 1/2

**Koszykówka**
1. USA
2. ZSRR
3. Brazylia

**Lekkoatletyka**
1. USA - 171 1/2
2. ZSRR - 124
3. Wielka Brytania - 83 1/2

**Pięciobój nowocz.**
1. ZSRR - 18
2. Węgry - 11
3. USA - 6

**Piłka nożna**
1. Węgry
2. CSRS
3. Niemcy

**Piłka wodna**
1. Węgry
2. Jugosławia
3. ZSRR

**Pływanie**
1. USA - 234
2. Australia - 59
3. Niemcy - 55

**Siatkówka** (łącznie)
1. ZSRR - 12
2. Japonia - 11
3. Rumunia - 6

**Strzelanie**
1. USA - 37
2. Finlandia - 15
3. ZSRR i Węgry po 13

**Szermierka**
1. ZSRR - 40
2. Węgry - 34
3. Francja - 28

**Wioślarstwo**
1. USA i Niemcy po 24
3. ZSRR - 21

Zapasy

| | | |
|---|---|---|
| 1. ZSRR | - | 58 3/4 |
| 2. Bułgaria | - | 50 |
| 3. Japonia | - | 48 |

Żeglarstwo

| | | |
|---|---|---|
| 1. USA | - | 22 |
| 2. Niemcy | - | 15 |
| 3. Dania | - | 14 |

Wyniki olimpijskiego turnieju bokserskiego

Waga musza

1. Atzori (Włochy)
2. OLECH (POLSKA)
3. Cramody (USA) i Sorokin (ZSRR)

Waga kogucia

1. Sakurai (Japonia)
2. Chung (Korea Płd)
3. Mendoza (Meksyk) i Ridruguez (Urugwaj)

BENDIG (Polska) odpadł w II eliminacji



Śmietanka światowego boksu - złoci medaliści - od lewej: Jerzy Kulej, Marian Kasprzyk, Józef Grudzień

Waga lekka

1. GRUDZIEŃ (POLSKA)
2. Barannikow (ZSRR)
3. Harris (USA) i McCourt (Irlandia)

Waga lekkopółśrednia

1. KULEJ (POLSKA)
2. Frołow (ZSRR)
3. Blay (Ghana) i Galhia (Tunezja)

Waga półśrednia

1. KASPRZYK (POLSKA)
2. Tamulis (ZSRR)
3. Purhonen (Finlandia) i Bertini (Włochy)

Waga lekkośrednia

1. Łagutin (ZSRR)
2. Gonzales (Francja)
3. GRZESIAK (POLSKA) i Maiyegun (Nigeria)

Waga średnia

1. Popienczenko (ZSRR)
2. Schultz (Niemcy)
3. WALASEK (POLSKA) i Valle (Włochy)

Waga półciężka

1. Pinto (Włochy)
2. Kisieliew (ZSRR)
3. Nikołow (Bułgaria i PIETRZYKOWSKI (POLSKA)

Waga ciężka

1. Frazier (USA)
2. Hubert (Niemcy)
3. Ros (Włochy) i Jemilianow (ZSRR)

JEDRZĘJEWSKI (Polska) odpadł w I eliminacji

Punktacja w boksie

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | ZSRR | 49 | 7. Filipiny | 5 |
| 2. | POLSKA | 38 | 8. Francja | 5 |
| 3. | Włochy | 26 | 9. Korea Płd. | 5 |
| 4. | USA | 19 | 10. Bułgaria, Finlandia, Irlandia | |
| 5. | Niemcy | 14 | Ghana, Meksyk, Nigeria, Tu- | |
| 6. | Japonia | 7 | nezja i Urugwaj po | 4 |

## L e k k o a t l e t y k a

### Kobiety

100 m 1. Tyus (USA) - 11,4; 2. McGuire (USA) - 11,6; 3. KŁOBUKOWSKA - 11,6; 7. GÓRECKA - 11,8. SOBOTTA odpadła w ćwierćfinale.

200 m 1. McGuire (USA) - 23,0; 2. KIRSZENSTEIN - 23,1; 3. Black (Australia) - 23,1; 6. SOBOTTA - 23,9. GÓRECKA nie stanęła na starcie ćwierćfinału.

80 m.p.pł. 1. Balzer (Niemcy) - 10,5; 2. CIEPŁA - 10,5; 3. Kilborn (Australia) - 10,5; 6. PIĄTKOWSKA - 10,7.

4 x 100 m 1. POLSKA (Ciepła, Kirszenstein, Górecka, Kłobukowska) - 43,6 pobiły 4 rekordy: olimpijski, świata, Europy i Polski. 2. USA - 43,9; 3. Wielka Brytania - 44,0.



Na przyjęciu w Urzędzie Rady Ministrów nasze lekkoatletki Irena Kirszenstein, Ewa Kłobukowska i Teresa Ciepła w rozmowie z marszałkiem Polski Marianem Spychalskim. Z tyłu między Ciepłą a marszałkiem Spychalskim Przewodniczący PKOl Włodzimierz Reczek

Skok wzwyż 1. Balas (Rumunia) - 190; 2. Brown (Australia) - 180; 3. Czenczik (ZSRR) - 178; 10. BIEDA - 171.

Skok w dal 1. Rand (W.Bryt.) - 6.76; 2. KIRSZENSTEIN - 6.60; 3. Szczełkanowa (ZSRR) - 6.42.

Mężczyźni

100 m 1. Hayes (USA) - 10.0; 2. Figuerola (Kuba)- 10,2; 3.Jerome (Kanada) - 10,2; 4. MANIAK - 10,4. SYKA odpadł w 1 eliminacji a DUDZIAK w ćwierćfinale.

200 m 1. Carr (USA) - 20,3; 2. Drayton (USA) - 20,5; 3.Roberts (Trynidad) - 20,6. 6. FOIK - 20,8. ZIELIŃSKI odpadł w ćwierćfinale.

400 m 1. Larrabee (USA) - 45,1; 2. Mottley (Trynidad) - 45,1; 3. BADEŃSKI - 45,6; SWATOWSKI odpadł w I eliminacji, a KLUCZEK nie stanął na starcie do ćwierćfinału.

1500 m 1. Snell (Nowa Zelandia) - 3.38,1; 2. Odložil (CSRS) - 3.39,6; 3. Davies (N.Zelandia) - 3.39,6; 6.BARAN - 3.40,3

5000 m 1. Schul (USA) - 13,48,8; 2. Norpoth (Niemcy)-13.48,8; 3. Dellinger (USA) - 13.49,8. BOGUSZEWICZ odpadł w eliminacji

4 x 100 m 1. USA - 39,0; 2. POLSKA - 39,3; 3. Francja - 39,3

4 x 400 m 1. USA - 3.00,7; 2. W.Brytania - 3.01,8; 3. Trynidad - 3.02,3; 6. POLSKA - 3.05,3.

400 m p.pł.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Cawley (USA) | 49,6 |
| 2. | Cooper (W.Brytania) | 50,1 |
| 3. | Morale (Włochy) | 50,1 |

GIERAJEWSKI - odpadł w eliminacjach 52,8

3.000 m z przeszk.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Roelants (Belgia) | 8.30,8 |
| 2. | Herriott (W.Brytania) | 8.32,4 |
| 3. | Bielajew (ZSRR) | 8.33,4 |

SZKLARCZYK - odpadł w eliminacjach 8.48,0

Skok wzwyż

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Brumel (ZSRR) | 218 cm |
| 2. | Thomas (USA) | 218 cm |

3. Rambo (USA) 216 cm
11. CZERNIK 206 cm

Skok w dal

1. Davies (W.Brytania) 8.07 m
2. Boston (USA) 8.03 m
3. Ter-Owanesjan (ZSRR) 8.00 m
8. STALMACH 7.26 m

Trójskok

1. SZMIDT 16.85 m
2. Fiedosiejew (ZSRR) 16.58 m
3. Krawczenko (ZSRR) 16.57 m
12. JASKÓLSKI 15.82 m

Skok o tyczce

1. Hansen (USA) 5.10 m
2. Reinhardt (Niemcy) 5.05 m
3. Lehnertz (Niemcy) 5.00 m

SOKOŁOWSKI nie uzyskał minimum 4.60 m

Pchnięcie kulą

1. Long (USA) 20.33 m
2. Matson (USA) 20.20 m
3. Varju (Węgry) 19.39 m
9. KOMAR 18.20 m

SOSGÓRNIK nie uzyskał minimum (rzucił 17.75)

Rzut dyskiem

1. Oerter (USA) 61.00 m
2. Danek (CSRS) 60.52 m
3. Weill (USA) 59.49 m
6. BEGIER 57.06 m
7. PIĄTKOWSKI 55.81 m

Rzut oszczepem

1. Nevala (Finlandia) 82.66 m
2. Kulesar (Węgry) 82.32 m
3. Łusis (ZSRR) 80.57 m
4. SIDŁO 80.17 m
9. NIKICIUK 73.11 m

Rzut młotem

1. Klim (ZSRR) 69.74 m
2. Zsivotzky (Węgry) 69.09 m

| | | |
|---|---|---|
| 3. | Beyer (Niemcy) | 68.09 m |
| 8. | CIEPŁY | 64.84 m |
| 10. | RUT | 64.52 m |
| 14. | SMOLIŃSKI | 62.90 m |

Chód na 20 km

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Matthews (W.Bryt.) | 1.29.34,1 |
| 2. | Lindner (Niemcy) | 1.31.13,2 |
| 3. | Gołubniczyj (ZSRR) | 1.31.59,4 |
| 26. | RUTYNA (Polak z USA) | 1.44.34,0 |

Chód na 50 km

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Pamieh (Włochy) | 4.11.12,4 |
| 2. | Nihil (W.Brytania) | 4.11,31,2 |
| 3. | Pettersson (Szwecja) | 4.14.17,4 |

RUTYNA nie ukończył konkurencji

Łączna punktacja la

1. USA - 171,5; 2. ZSRR - 124; 3. W.Brytania - 83,5; 4. Niemcy - 74,5; 5. POLSKA - 54; 6. Australia - 38; 7. Węgry - 32; 8. N.Zelandia - 26; 9. Rumunia - 23; 10. Włochy - 17; 11.Francja - 16; 12. Kanada - 14; 13. Trynidad - 13; 14.Jamajka- 12; 15. CSRS - 11; 16. Etiopia - 10; 17. Finlandia - 8; 18. Szwecja - 7,5; 19-21. Belgia, Japonia i Kuba po 7; 22. Kenia - 6; 23. Tunezja - 5; 24. Bułgaria - 4; 25-27. Brazylia, Nigeria i Portugalia po 3; 28. Jugosławia - 2,5; 29-31. Indie, Szwajcaria i Taiwan po 2; 32-34. Hiszpania, Wenezuela i Holandia po 1; 35. Wybrzeże Kości Słoniowej - 0,5 pkt.

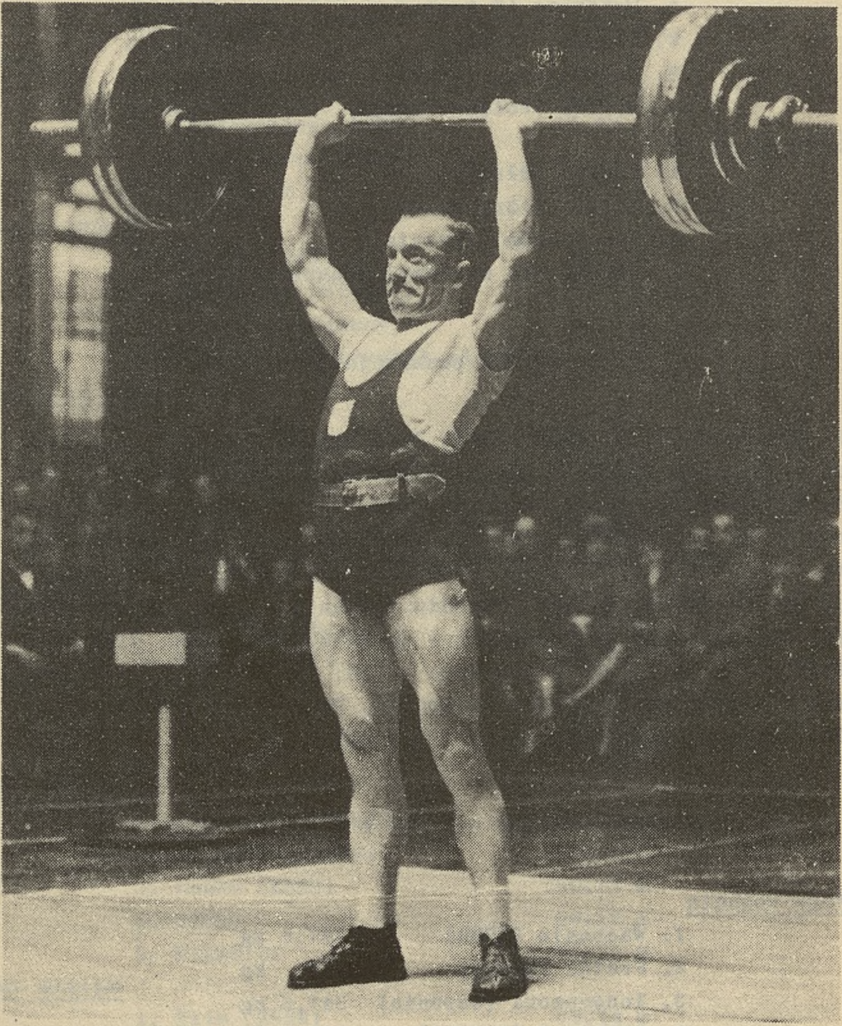
## P o d n o s z e n i e   c i ę ż a r ó w

Waga kogucia

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Wachonin (ZSRR) | 357,5 kg |
| 2. | Foeldi (Węgry) | 355 kg |
| 3. | Ichonoscki (Japonia) | 347,5 kg |
| 4. | TRĘBICKI (POLSKA) | 242,5 kg |

Waga piórkowa

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Miyake (Japonia) | 397,5 kg |
| 2. | Berger (USA) | 382,5 kg |
| 3. | NOWAK (POLSKA) | 377,5 kg |
| 7. | KOZŁOWSKI (POLSKA) | 357,5 kg |



Mistrz olimpijski w wadze lekkiej Waldemar Baszanowski

Waga lekka

| | | |
|---|---|---|
| 1. | BASZANOWSKI (POLSKA) | 432,5 kg |
| 2. | Kapłunow (ZSRR) | 432,5 kg |
| 3. | ZIELIŃSKI (POLSKA) | 420 kg |

Waga półciężka

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Pljukfelder (ZSRR) | 475 kg |
| 2. | Toth (Węgry) | 467,5 kg |
| 3. | Veres (Węgry) | 467,5 kg |
| 4. | KACZKOWSKI (POLSKA) | 457,5 kg |

Waga lekkociężka

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Gołowanow (ZSRR) | 487,5 kg |
| 2. | Martin (USA) | 475 kg |
| 3. | PALIŃSKI (POLSKA) | 467,5 kg |

Punktacja drużynowa

| | | |
|---|---|---|
| 1. | ZSRR | 43 pkt |
| 2. | Polska | 25 " |
| 3. | Japonia | 22 " |
| 4. | USA | 20 " |
| 5. | Węgry | 18 " |
| 6. | CSRS | 9 " |

## G i m n a s t y k a

### Kobiety - wielobój

Klasyfikacja drużynowa

1. ZSRR - 380,890. 2. CSRS - 379,989. 3. Japonia - 377,889. 7. POLSKA - 371,287

Klasyfikacja indywidualna

1. Caslavska (CSRS) - 77,564. 2. Łatynina (ZSRR) - 76.998. 3. Astachowa (ZSRR) - 76,965... 28. BRYŁKA I WILCZEK (POLSKA) po - 74,563. 33. EUSTACHIEWICZ - 74,197. 43. MILLER - 73,463 i 56. NIEDURNA - 72,365.

## Mężczyźni - wielobój

Klasyfikacja drużynowa

1. Japonia - 577,95. 2. ZSRR - 575,45. 3. Niemcy - 565,10 ... 5. POLSKA - 559,5.

Klasyfikacja indywidualna

1. Endo (Japonia) - 115,95. 2. Tsurumi (Japonia) - oraz Szachlin i Lisickij (obaj ZSRR) - po - 115,4 ... 13. M.KUBICA (POLSKA) - 113,2. 29. A.ROKOSA - 11,95. 37. KUCHARCZYK - 11,05. 45. JANKOWICZ - 110,60.

# K o l a r s t w o

## Szosowe

Drużynowo: 1. Holandia - 2.26,31.10; 2. Włochy - 2.26,55.39; 3.Szwecja - 2.27,11.52 ... 11. POLSKA - 2.31,44.70

Indywidualnie: 1. Zanin (Włochy) - 4.39,51.65; 2. Rodian (Dania) - 4.39,51,65; 3. Godefroot (Belgia) - 4.39,51.74 ... 14. KUDRA - 4.39,51.74 44. MAGIERA - 4.39,51.77;BŁAWDZIN - 4.39,51.83; 82. ZIELIŃSKI - 4.39,51.90

## Torowe

Sprint: 1. Pattanella (Włochy) - 2. Bianchetto(Włochy), 3. Morelon (Francja) ... 5-8 ZAJĄC

1000 m ze startu zatrzymanego: 1. Sercu (Belgia) 1.09.59; 2. Pattanella (Włochy) - 1.10,09; 3. Trentin (Francja) - 1.10,68 ... 7. LATOCHA - 1.11,10.

4000 m na dochodzenia: 1. Daller (CSRS) - 5.04,57; 2. Ursi (Włochy) - 5.05,96; 3. Isaksson (Dania) - 5.06,09... 5-8 JÓZEFOWICZ - 5.07,08.

## K o s z y k ó w k a

Mecze Polaków - z Węgrami 56:53
" - z Japonią 81:57
" - z Włochami 61:58
" - z Meksykiem 70:71
" - z Puerto Rico 60:66
" - z ZSRR 65:74
" - z Kanadą 71:69
" - z Urugwajem 82:69
" - z Włochami 29:79

Wyniki turnieju
1. USA, 2. ZSRR, 3. Brazylia, 4. Puerto Rico, 5.Włochy,6.POLSKA

## K a j a k a r s t w o

### Kobiety

K-1
1. Chwiedosiuk (ZSRR)
2. Lauer (Rumunia)
3. Jones (USA)
7. PILECKA (POLSKA)

K-2
1. Niemcy
2. USA
3. Rumunia
8. POLSKA

### Mężczyźni

K-1
1. Petersson (Szwecja)
2. Hesz (Węgry)
3. Vernescu (Rumunia)

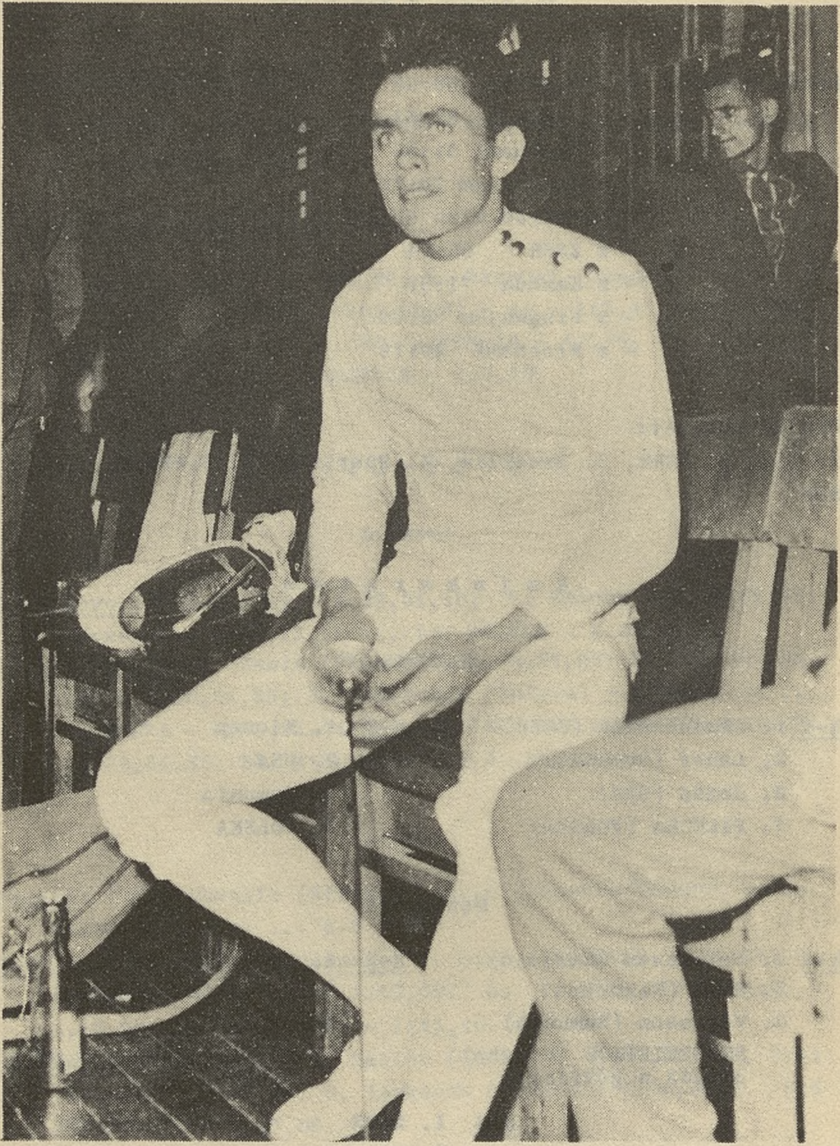
SZUSZKIEWICZ (Polska) odpadł w półfinale

K-2
1. Szwecja
2. Holandia
3. Niemcy

POLSKA odpadła w półfinale

K-4
1. ZSRR
2. Niemcy
3. Rumunia

POLSKA odpadła w półfinale



"Złoty" florecista Igrzysk Olimpijskich w Tokio Egon Franke

## S z e r m i e r k a

### Floret mężczyzn

Indywidualnie

1. FRANKE
2. Magnan (Francja)
3. Revenu (Francja)

WOYDA odpadł w ćwierćfinale, PARULSKI w II eliminacji

Drużynowo

1. ZSRR
2. POLSKA
3. Francja

### Szpada

Indywidualnie

1. Kriss (ZSRR)
2. Hoskyns (W.Brytania)
3. Kostawa (ZSRR)

GONSIOR i NIELABA odpadli w ćwierćfinale, a GLOS w II elimin.

Drużynowo

1. Węgry
2. Włochy
3. Francja
5. POLSKA

### Szabla

Indywidualnie

1. Pezsa (Węgry)
2. Arabo (Francja)

3. Mawlichanow (ZSRR)

5. OCHYRA

PAWŁOWSKI odpadł w ćwierćfinale, a PIATKOWSKI w II elimin.

Drużynowo

1. ZSRR
2. Włochy
3. POLSKA

Punktacja drużynowa

Floret: 1. Francja - 13 pkt. 2. POLSKA - 12 pkt. 3. ZSRR - 7 pkt.

Szpada: 1. ZSRR - 11 pkt. 2. Włochy - 8, 3. Węgry - 7 pkt. 6. POLSKA - 4 pkt.

Szabla: 1. ZSRR - 14 pkt., 2-3. Węgry i Francja - 9 pkt. 4. POLSKA - 6 pkt.

Łącznie: 1. ZSRR - 40 pkt., 2. Węgry - 34 pkt., 3. Francja - 28 pkt., 4. POLSKA - 22 pkt.

Siatkówka kobiet

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. Japonia | 10 pkt. | | 15:1 | setów |
| 2. ZSRR | 9 | " | 12:3 | " |
| 3. POLSKA | 8 | " | 10:6 | " |
| 4. Rumunia | 7 | " | 6:9 | " |
| 5. USA | 6 | " | 3:12 | " |
| 6. Korea Pd. | 5 | " | 0:15 | " |

Skład ekipy polskiej: Krystyna Czajkowska, Jadwiga Rutkowska, Zofia Szczęśniewska, Jadwiga Marko, Maria Golimowska, Danuta Kordaczuk-Wagner, Maria Śliwka, Józefa Ledwig, Krystyna Jakubowska, Krystyna Krupa.

Łączna punktacja siatkówki kobiet i mężczyzn

1. ZSRR - 12 pkt.; 2. Japonia - 11 pkt.; 3. Rumunia - 6; 4. CSRS - 5; 5. POLSKA - 4; 6-7. USA i Bułgaria po 2; 8-9. Korea Pd i Węgry po 1.

## W i o ś l a r s t w o

Jedynki

1. Iwanow (ZSRR)
2. Hill (Niemcy)
3. Kottman (Szwajcaria)

KUBIAK odpadł w repasażu

Dwójki bez sternika

1. Kanada
2. Holandia
3. Niemcy
8. POLSKA

Dwójki ze sternikiem

1. USA
2. Francja
3. Holandia
6. POLSKA

Czwórki ze sternikiem

1. Niemcy
2. Włochy
3. Holandia
6. POLSKA

## S t r z e l e c t w o

Karabin dowolny (Kbd-1)

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | Anderson (USA) | 1153 pkt | |
| 2. | Kweliaszwili (ZSRR) | 1144 pkt | |
| 3. | Gunnarson (USA) | 1136 pkt | |
| 15. | GÓRSKI | 1110 pkt | NOWICKI wycofał się |

Karabinek sportowy (Kbks-5)

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Hammerl (Węgry) | 597 pkt |
| 2. | Wigger (USA) | 597 " |
| 3. | Pool (USA) | 596 " |
| 16. | MARUCHA | 590 " |

Karabinek sportowy (Kbks-1)

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Wigger (USA) | 1164 pkt |
| 2. | Christow (Bułgaria) | 1152 " |
| 3. | Hammerl (Węgry) | 1151 " |
| 5. | NOWICKI | 1147 " |
| 18. | GÓRSKI | 1133 " |

Pistolet dowolny (Pd-1)

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Markkanen (Finlandia) | 560 pkt |
| 2. | Green (USA) | 557 " |
| 3. | Yoshikawa (Japonia) | 554 " |
| 25. | KURZAWSKI | 537 " |

Pistolet sylwetkowy (Pd-6)

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Linnosuovo (Finlandia) | 592 pkt |
| 2. | Tripsa (Rumunia) | 591 " |
| 3. | Nacovsky (ČSRS) | 590 " |
| 15. | ZAPĘDZKI | 584 " |

Strzelanie do rzutków

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Mattarelli (Włochy) | 198 pkt |
| 2. | Seniczew (ZSRR) | 194 " |
| 3. | Morris (USA) | 194 " |
| 32. | SMELCZYŃSKJ | 183 " |

## Z a p a s y

### Styl klasyczny

Waga piórkowa

1. Polyak (Węgry)
2. Rurua (ZSRR)
3. Martinovic (Jugosławia)

MACIOCH odpadł w III rundzie

Waga kogucia

1. Ichiguchi (Japonia)
2. Trestianski (ZSRR)
3. Cernea (Rumunia)

KNITTER odpadł w III rundzie

Waga półśrednia

1. Kolesow (ZSRR)
2. Todorow (Bułgaria)
3. Nystroem (Szwecja)
4. DUBICKI

Waga średnia

1. Simic (Jugosławia)
2. Kormanik (CSRS)
3. Metz (Niemcy)

KWIECINSKI odpadł w eliminacji

Waga półciężka

1. Aleksandrow (Bułgaria)
2. Svensson (Szwecja)
3. Kiehl (Niemcy)

SOSNOWSKI odpadł w II rundzie

O POLAKACH W PRASIE ZAGRANICZNEJ

Przedstawiamy poniżej niektóre z artykułów, w skróconej formie, traktujące o starcie Polaków w Tokio. Czytelnicy nie zawsze znajdą tam słowa pochwały czy zachwytu, ale wręcz zdania krytyczne, mimo odniesionych przez naszych zawodników zwycięstw. I takie głosy nam są potrzebne - dużo w nich spraw istotnych, z których trzeba wyciągnąć wnioski na przyszłość.

W i o ś l a r s t w o

L'ÉQUIPE — LE QUOTIDIEN DU SPORT

W czwórce wioślarskiej ze sternikiem, nasza młoda ekipa, która przyjechała do Tokio po naukę i "tarcie się" o bardziej doświadczonych, uciekła do przodu, nie kłopocząc się o mistrzów Europy - ZSRR, czy o Polskę i Danię - finalistów europejskich sprzed 2 miesięcy. Po 1 km ekipa radziecka wysunęła się lekko na czoło z minimalną przewagą 15/100 sek i to było do przewidzenia. Pytanie nasuwało się jedynie czy nasi chłopcy wytrzymują? Otóż nie tylko wytrzymali, lecz odpowiadając na jeden z kontrataków polskiej czwórki, która ich prawie dogoniła, dodali tempa i na mecie górowali nad Polakami różnicą 5 i 12/100 sek.

(Maurice Maurel)

C i ę ż a r y

Rekordy świata okażą się znowu w niebezpieczeństwie: Polak Baszanowski, znajdujący się w superformie, wydaje się być tym, który zdoła zdobyć złoty medal i dodać jeszcze kilka kg

do najlepszych wyników wyrwaniu, wyciskaniu i podrzucie w wadze lekkiej. Baszanowski, harmonijnie zbudowany atleta (165 cm wzrostu na 67 kg wagi) jest posiadaczem, poza rekordem świata w trójboju olimpijskim (430 kg), również rekordów w rwaniu (132.500) i w podrzucie (168 kg), co jest niezwykłe dla możliwości człowieka. Mistrz polski podnosi faktycznie ciężar dwa i pół raza większy od wagi swego ciała.

Faktycznie walka o medale ograniczy się chyba do trójki, górującej zdecydowanie nad swymi pozostałymi konkurentami: Baszanowskiego, jego rodaka, ex-rekordzisty świata Zielińskiego i zawodnika radzieckiego Kapłunowa...

(Robert Pariente)

## O s z c z e p

To był pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych, rendez -vous, wyznaczone już przed 4 laty. Padało tak, jak to bywa, kiedy wiąże się zbyt wielkie nadzieje z pogodą. Tak obezwładniająca aura harmonizowała całkowicie ze spektaklem, nam zgotowali trzej wspaniali lekkoatleci olipijscy, posiadacze licznych, przynoszących sławę laurów sportowych, którzy tego deszczowego dnia pożegnali się z Igrzyskami, oddaleni o tysiące kilometrów od miejsc, w których zdobyli chwałę. Przypominali niektóre wielkie królewskie zwierzęta, które oddalają się od swych legowisk kiedy przeczuwają nadchodzącą śmierć.

Michel Macquet wyłuskał swą potężną sylwetkę z kawałków odzieży, porozrzucanej na trawniku, żeby wykonać ostatni w swej karierze olimpijskiej rzut. Potem przyszły dalsze przez nikogo nie oczekiwane niespodzianki, z których jedną było wyeliminowanie rekordzisty świata Pedersena z wynikiem o 20 cm gorszym od jego najlepszego rzutu. Dla Macqueta były to trzecie Igrzyska. Jego stary rywal, Polak Sidło pozostał wierny swemu notorycznemu pechowi, towarzyszącemu mu na trasie olimpijskiej Helsinki-Melbourne i Rzym-Tokio. Przez jedną krótką chwilę wydawało się, że przyszedł wreszcie i dla niego dzień chwały i że echo jego imienia rozlegnie się po ziemi Nipponu

podczas tej konkurencji, której wyniki były tak niepewne, że przypominały tajemniczą butelkę z czarnym atramentem, nie dającej szans na odgadnięcie czegokolwiek. Ale nie dźwiga się bezkranie na barkach w ciągu 12 lat ciężaru zawiedzionych nadziei. Ten, który był najbardziej legalnym rekordzistą świata po wojnie, zakończył zawody bez medalu, wycofując się tak jak Macquet w kierunku raju, w którym zasługi są oceniane i nagradzane w odmienny, bardziej sprawiedliwy sposób.

(Antoine Blondin)

## F l o r e t

Dwukrotnie podczas pojedynku Magnan-Franke,Francuz trafił Polaka, a zielona lampka nie zarejestrowała trafienia widocznie wskutek jakiegoś mankamnetu w kontaktowaniu. Zamiast 3:0 dla Polaka mogło być 2:1, a następnie zamiast 4:2 - po 3. Był to przykry pech, na który nie było rady. Manganowi udało się mimo wszystko we wspaniałym stylu wyrównać na 4:4. Następny tusz dla Polaka nie był już wynikiem żadnej usterki technicznej, lecz klasycznym wprost lekcyjnym pchnięciem po prawidłowym ataku. I choć zwycięstwo zostało uzyskane jak najbardziej przepisowo, logika dyktowała uczucie zawodu, bo bardzo dobry rzemieślnik szermierki wygrał z autentycznym mistrzem.

(Fernand Albaret)

## 4 x 1 0 0 m k o b i e t

Trzeci rekord świata padł tego dnia podczas biegu 4x100 m kobiet. Jak należało się spodziewać, Polki bez porównania najlepsze technicznie i dysponujące w swym zespole dwiema mistrzyniami wysokiej klasy Kirszenstein i Kłobukowską, wygrały ten bieg w 43.6 przed biegaczkami USA, które w Mac Guire nie miały odpowiednika Boba Hayesa, żeby mimo wszystko skończyć bieg na pierwszym miejscu. Rekord świata został doszczętnie pobity. Po raz pierwszy dwie ekipy kobiece zeszły poniżej 44 sek.

Jeśli chodzi o Francuzki, jakby zahipnotyzowane faktem, że znalazły się w tak wspaniałym towarzystwie - nie popisały się one zmianami pałeczki. Nie mogłyby zresztą i tak w żadnym wypadku pokonać Węgierek. Dla nich największym osiągnięciem był fakt uczestnictwa w finale.

## 1 5 0 0 m

Peter Snell, który obok Boba Hayesa pozostanie największym mistrzem tych Igrzysk, wygrał swój drugi złoty medal z zadziwiającą łatwością. Nie można faktycznie powiedzieć, że jego konkurenci zmusili go najwyższego wysiłku.Poza Bernardem,który w dobrym tempie poprowadził I okrążenie (58 sek.), licząc na to, że Baran go następnie zmieni w prowadzeniu - bieg pozostałych finalistów wskazywał wyraźnie i nieprzyjemnie na pełną rezygnację. Widać było wyraźnie, że wszyscy biegną po 2 miejsce, nie starając się wcale walczyć o pierwsze.Jedynie Wadoux, który nie przyszedł jeszcze do siebie po ostatnich dwóch biegach, nie pretendował nawet do tego drugiego miejsca.Ale nikt tego od niego nie oczekiwał. Czego jednak również nie oczekiwano od aktorów tego finału, to tego ostrożnego wyczekiwania, które z góry podawało Snellowi, niejako na tacy, jego pewne i łatwe zwycięstwo.

Dla Nowozelandczyka było zabawą uciec po przebiegnięciu 1200 m. w czasie 2:59.7 i finiszować na ostatnich 200 m w 25.4, wyprzedzając swych rywali z jeszcze większą przewagą metrową niż w biegu 800 m. Czechosłowak Odlozil, który dobrze się usytuował, czatując na drugie miejsce, zdobył tytuł wicemistrzowski. Ale jak wielki błąd popełnił Baran, sądząc,że jego sprint na finiszu może mu przynieść jakiś sukces. Peter Snell, dla którego finał 1500 m był szóstym z kolei biegiem w ciągu kilku dni, oświadczył: - Wieczorem przed finałem czułem się bardzo zmęczony. Bolały mnie nogi. Logicznie rozumując, wobec nieobecności Jazy i O'Hary, powinienem był obawiać się tylko Burlesona. Ale nagle poczułem strach na myśl, że Bernard i Baran powtórzą swoją taktykę z przedbiegu, że Bernard wystartuje jak z procy, a Baran go zmieni i pobiegnie również w pio-

runującym tempie i szczerze mówiąc czułem, że mogę nie podołać rytmowi szybkiego biegu ... Lont zapalony przez Bernarda nie zdołał zapalić wilgotnego prochu. Baran zamiast biec "pod Bernarda", pobiegł pod Snella tak jak wszyscy pozostali, dzięki czemu obawy Nowozelandczyka okazały się płonne, a zwycięstwo łatwiejsze niż sądził.

(Robert Pariente)

.... Nie zawiódł również inny wielki kraj europejski - Polska

Po płomieniu, który wybuchnął w 1958 r., po pewnym regresie w 1960 r. w Rzymie (mowa tylko o lekkiej atletyce), Polacy rozpoczęli pracę na nowych zasadach i zdołali zmieścić w klasyfikacji Igrzysk w Tokio 9 zawodników w pierwszej szóstce z 3 medalami (złoty, srebrny i brązowy), do których dołączyły się medale kobiecej sztafety 4x100 m i zdumiewających juniorek Kirszensteinówny i Kłobukowskiej oraz Ciepłej.

(Robert Pariente)

4 0 0 m

... Polak Badeński ze swoim drobnym, zmechanizowanym krokiem nie wygląda na Herkulesa: a jednak był sensacją przez 320 m, z których 300 przebiegł w 32.6. Brak siły pod koniec biegu, brak umiejętności zmiany rytmu stanęły mu na przeszkodzie do kontynuowania wysiłku aż do końca. Niemniej potwierdził on swą znakomitą formę w ciągu całego sezonu i zapowiada się jako trudny do pokonania przeciwnik na mistrzostwach Europy 1966 r.

(Robert Pariente)

B o k s

Rumuni należeli do wielkich pokonanych turnieju olimpijskiego, pomimo że reprezentują boks przyjemny i klasyczny.Je-

den z ich najlepszych zawodników, Mihalic, wygrał właściwie w ćwierćfinale z Polakiem Kulejem, któremu jednak przyznano zwycięstwo w tej walce, a w dwa dni później tytuł mistrza. Nie zawsze najlepsi bokserzy byli tymi, którzy zdobyli złote medale. W piórkowej Filipińczyk Villaneuva, którego porażka na punkty była jedynym niesprawiedliwym werdyktem finałów, przejdzie zapewne na zawodowstwo, podobnie jak Urugwajczyk Rodrigues. W jednym rzędzie z radzieckim bokserem Stiepaszkinem postawilibyśmy Polaka Gutmana pokonanego precyzyjnie przez Villenueva w ćwierćfinale. W wadze lekkiej ani mistrz Grudzień, ani finalista Barannikow nie zademonstrowali pięknej walki. W ogóle trzeba stwierdzić, że we wszystkich niemal pojedynkach radziecko-polskich nie przeżywaliśmy wielkich emocji może dlatego, że szkoły boksu tych dwóch krajów wydają się zbliżone, a zawodnicy znając aż nazbyt dobrze wszystkie swoje słabe i mocne punkty, pilnują się bardzo i unikają ryzyka. Niespodzianką było pokonanie w półśredniej Tamulisa przez Kasprzyka, ale Rosjanin był wyraźnie tego dnia nie w swoim sosie.

(Màurice Maurel)

**La Gazzetta dello Sport** Tym czym jest Al Oerter w dysku dla Amerykanów, tym jest w trójskoku Józef Schmidt dla Europejczyków: przykładem tak wspaniałego, że aż wydającego się nieprawdopodobnym, zawodnika, który z okazji wielkich i największych okazji nie zawodzi. Trójskok nazywano ostatnio konkurencją, przeżywającą pewien kryzys. Otóż obecnie nadszedł moment, kiedy trzeba się zapytać czy kryzysu nie przechodzą raczej przeciwnicy szatańskiego Schmidta. Sukces tokijski jest bowiem czwartym wielkim zwycięstwem, odniesionym przez polskiego asa na zawodach ostatnich 6 lat. Rzućmy okiem na te 4 momenty jego wielkiej epopei sportowej.

Sztokholm 1958, mistrzostwa Europy: Schmidt spotyka się z rekordzistą świata Olegiem Riachowskim. Rosjanin prowadzi do przedostatniej kolejki, kiedy Schmidt wykonuje skok 16.43, bijąc swój rekord życiowy i zdobywając tytuł mistrza Europy.

Rzym 1960, Igrzyska Olimpijskie. Schmidt, który w międzyczasie został rekordzistą świata (17.03) wygrywa tym razem

kompletnie niezagrożony i już pierwszym skokiem w ścisłym finale - 16.81 - zapewnia sobie tytuł mistrza olimpijskiego. Jego wynik jest drugim najlepszym wynikiem w jego karierze trójskoczka.

Belgrad 1962, mistrzostwa Europy. Kolejnym rywalem radzieckim Schmidta jest "okularnik" Władimir Gorjajew, który prowadzi do ostatniej kolejki skoków w finale, kiedy Schmidt, niezawodny jak zawsze, włącza się i wygrywa wynikiem 16.55 - najlepszym swym rezultatem tego sezonu.

Tokio 1964, Igrzyska Olimpijskie. W wigilię konkurencji trójskoku, stan faktyczny wbrew życzeniom licznych zwolenników Schmidta, nie rokuje mu wielkich szans. Operowane przed kilku miesiącami kolano, pozwoliło mu w bieżącym sezonie tylko na jedną próbę w zawodach międzynarodowych w jego specjalności. Wynik tego startu, w Rzymie pod koniec września - 15.81 - nie mówi nic. W Tokio Schmidt kwalifikuje się do finału skokiem 16.18 już w pierwszej próbie, co wywiera na wszystkich bardzo optymistyczne wrażenie. Jednak jego konkurenci są w kwalifikacjach jeszcze lepsi: Anglik Alsop - 16.41, Amerykanin Davis - 16.29. W finale Schmidt prowadzi od 2 kolejki wynikiem 16.65. Dwóch Rosjan, Krawczenko i Fiedosiejew zbliżają się do niego niebezpiecznie. I oto w ostatniej kolejce skoków finałowych skoków finałowych Schmidt nokautuje przeciwników wynikiem 16.85 - najlepszym na świecie w tym roku. Sposób, w jaki uzyskał poprawę wyniku o 1 metr na drodze od pierwszego, jakże łatwego startu tegorocznego do tego drugiego, jakże trudnego - jest wręcz nieprawdopodobny. W Tokio można było zaobserwować, że technicznie Schmidt nie jest może lepszy od swych odwiecznych radzieckich rywali, ale jego dodatkowa prędkość, serce do walki i opanowanie są zdecydowanie walorami, których nie posiada w tym stopniu żaden z jego przeciwników. Zarówno niezwykle utalentowany zawodnik Fiedosiejew, jak jego młodszy kolega regularny i bojowy Krawczenko, pozostawili bardzo dobre wrażenie, stanowiąc parę obiektywnie lepszą, aniżeli tandem z Rzymu Goriajew-Kreer. A jednak broń ich stępiła się natychmiast, kiedy napotkała na atak Schmidta. Anglik Alsop uzyskał w finale najlepszy wynik życiowy, potwierdzając dobrą opinię o bojowości i zaciętości Brytyjczyków. Schmidt ma na

pewno w jego rekordzie życiowym część zasługi, ponieważ sama jego obecność zmusza rywali do najwyższego wysiłku.

(R.L.Quercetani)

L'HEBDOMADAIRE DES GRANDS SPORTS AMATEURS
Sports OLYMPIQUES

... Do zdobycia 23 medali olimpijskich przez Polaków przyczynili się najbardziej lekkoatleci, zdobywając ich aż 8, co jest rezultatem niezwykłym, jeśli wziąć pod uwagę dość skromną pod względem liczebnym ekipę. Na pierwszym miejscu należy postawić złoty medal Schmidta, który powtórzył swój sukces z Rzymu w trójskoku. Poważnie kontuzjowany i operowany zaledwie kilka miesięcy przed Igrzyskami Schmidt, który miesiąc przed wyjazdem do Tokio zaczął dopiero odzyskiwać swe siły, zdziałał coś co graniczy z cudem, dowodząc, że nie ma w tej chwili nikogo, kto mógłby mu zagrozić w jego specjalności.

Badeński zaprzeczył wszelkim wątpliwościom na jego temat, uzyskując wspaniałe 3 miejsce na 400 m. Wyprzedzając Brightwella i Williamsa, zaprezentował się jako najregularniejszy jeśli nie najlepszy czterystametrowiec starego kontynentu.

Największą satysfakcję dostarczyli jednak swej ekipie sprinterzy, których możliwości poddawano tu i ówdzie w wątpliwość mimo poważnych osiągnięć w toku sezonu. Tak np. Maniak, niemal nieznany na początku sezonu został odkryty jako najlepszy sprinter europejski. Nie zapominajmy, że faktycznie był pierwszym z białych w finale 100 m za Hayesem,Figuerolą i Jeromem. Również Foik potrafił tak dobrze zastosować swe umiejętności, że doszedł do finału 200 m, gdzie był jedynym z finalistów, który startował w Melbourne i w Rzymie. Sprint polski został nagrodzony za swe wysiłki srebrnym medalem w sztafecie 4 x 100 m, co właściwie nie było specjalną niespodzianką, jeśli wziąć pod uwagę poprzednie osiągnięcia tej sztafety oraz fakt, że dwóch jej uczestników znalazło się w finale indywidualnych konkurencji sprinterskich.

Natomiast zawodnicy średnich dystansów, ongiś głównych atutów reprezentacji lekkoatletycznej Polski, praktycznie nie istnieli. Nasuwa się myśl, że Baran nie potrafił w finale 1500 m wykorzystać nadającej się okazji zdobycia srebrnego lub brązowego medalu. Ale największy zawód sprawili zawodnicy konkurencji technicznych, zwłaszcza Sidło, który na podstawie wyników całego sezonu mógł pretendować ponownie do zdobycia tytułu oraz Komar i Czernik, których uzyskane przed Igrzyskami rezultaty kreowały na przypuszczalnych medalistów.

7 lekkoatletek wystąpiło ze swej strony wręcz sensacyjnie. 7 miejsc finałowych, 5 medali, rekord świata (4x100 m), rekord Europy (200 m Kirszensteinówny) muszą zostać zapisane na ich dobro. Bilans ten jest o tyle zachęcający i obiecujący, że dwie bohaterki tej kobiecej reprezentacji są jeszcze juniorkami: Kłobukowska - trzecia na 100 m i Kirszensteinówna - druga na 200 m i druga w skoku w dal. Obie zapowiadają się jako przyszłe rekordzistki świata. Fachowcy są zgodni co do tego, że Kirszensteinówna, posiadająca zdolność wspaniałego rozluźnienia w połączeniu z godną uwagi prędkością, a nie dysponująca jeszcze odpowiednią techniką, może stać się pierwszą kobietą, która przekroczy granicę 7 m w skoku w dal.

"Silni ludzie" przyczynili się również walnie do sukcesu reprezentacji polskiej, czego dowodem jest 7 medali pięściarzy i 4 medale ciężarowców. W obu wypadkach drużyny polskie zajęły drugie miejsce za ZSRR, zbliżając się znacznie do reprezentowanej przez tych ostatnich klasy.

Szermierze w całości wypadli tylko zadowalająco. Jeśli zabłysnęli we florecie (złoty medal Franke i srebrny drużynowo), to zawiedli całkowicie w szabli, w której ekipa polska mistrz świata od 1959 r., musiała zadowolić się 3 miejscem a przede wszystkim w szpadzie, w której Polacy, mistrzowie świata z 1963 r. w ogóle nie istnieli.

Ostatni z 23 medali wywalczyły siatkarki.

Oprócz tych, wymienionych już sukcesów, trzeba podkreślić honorowe miejsca Polaków we wszystkich niemal reprezentowanych przez nich dyscyplinach: w koszykówce, wioślarstwie, strzelectwie, zapasach i gimnastyce. Jedynie kolarze wypadli o dwie klasy niżej od swych konkurentów.

Ale Tokio należy już do przeszłości. Sport polski zwraca się już ku przyszłości, a dokładnie mówiąc ku Meksykowi. W międzyczasie jednak odbędą się w Budapeszcie w 1966 r. mistrzostwa lekkoatletyczne Europy, które mogą potwierdzić osiągnięcie przez Polskę szczytu hierarchii europejskiej.

## 28 lat lekkiej atletyki na I.O. Od Berlina do Tokio

Załączona tabela jest syntezą ewolucji konkurencji lekkoatletycznych od Igrzysk Olimpijskich w Berlinie w 1936 r. Braliśmy przy układaniu jej pod uwagę punktację za pierwsze 6 miejsc wg zwykłej normy: 7, 5, 4, 3, 2, 1. Ustaliliśmy odrębną klasyfikację dla mężczyzn i kobiet, oraz punktację łączną.

Ta tabela porównawcza jest dość rewelacyjna, gdyż można z niej wywnioskować, że poza ogólnym postępem w lekkiej atletyce w skali ogólnoświatowej od końca wojny, USA zachowały przytłaczającą przewagę w konkurencjach męskich. Niemniej warto zauważyć, że ich reprezentacja męska obniżyła swe loty od 1956 r. o ok. 30%. Jest to oczywiście spowodowane ogólnymi postępami w lekkiej atletyce, zarówno w Europie, jak i na innych kontynentach. Inna uwaga nasuwa się w związku z występem ZSRR w Tokio. Związek Radziecki jest niezaprzeczalnie drugi w klasyfikacji ogólnej, mimo iż nie startował ani w Berlinie, ani w Londynie. Jednak w Tokio wynik męskiej reprezentacji był łącznie najgorszym od czasu włączenia się Związku Radzieckiego do olimpijskiego koncertu. To obniżenie wyników zostało spowodowane przede wszystkim osłabeniu ZSRR w sprintach męskich oraz w biegach zarówno średnich jak długich.

Natomiast W.Brytania uzyskała niewątpliwie najlepszy rezultat w historii swych startów olimpijskich i to z ekipą, w której udział licznych reprezentantów był poważnie dyskutowany 52 punkty mężczyzn i 32 punkty kobiet, to oznacza poprawę o ok. 40% w stosunku do najlepszego dotychczasowego bilansu brytyjskiego, który uzyskano na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach w 1952 r. Dzięki świetnemu bilansowi w Tokio, Anglicy wyprzedzili Niemców, których spadek formy od Rzymu jest wido-

czny (w Rzymie osiągnęli bowiem ponownie swój poziom z Berlina 1936).

Polska - piąta w ogólnej klasyfikacji, stale poprawia się od 1952 r., podczas gdy Węgry utrzymują swą zaszczytną pozycję. Rumunia nieoczekiwanie dziewiąta, zawdzięcza 21 ze swych 23 pkt. kobietom, właściwie dwóm mistrzyniom olimpijskim Jolandzie Balas i Penes. Jeśli chodzi o Francję, która zajęła 11 miejsce za Włochami, to widać postęp od 1956 t. Przy łucie szczęścia mógł być w Tokio osiągnięty, a nawet przekroczony poziom z Helsinek.

Na zakończenie należy jeszcze podkreślić, że tabela w pewnym nieznacznym stopniu nie oddaje całkowicie obrazu klasyfikacji, ponieważ ani Związek Radziecki, ani Niemcy nie startowały w 1948 r. w Londynie, a Związek Radziecki nie startował również w Berlinie w 1936 r.

Tabela olimpijskich wyników czołówki lekkoatletycznej

| K R A J | 1936 | 1948 | 1952 | 1956 | 1960 | 1964 |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | M K | M K | M K | M K | M K | M K |
| USA | 170 + 18<br>188 | 165 + 14<br>179 | 184 + 8<br>192 | 187 + 23<br>210 | 136 + 26<br>162 | 144 + 27<br>171 |
| ZSRR | nie startował | | 55 + 64<br>119 | 90 + 53<br>143 | 94 + 74<br>168 | 64 + 60<br>124 |
| W.Brytania | 34 + 10<br>44 | 28 + 26<br>54 | 38 + 18<br>56 | 39 + 12<br>51 | 25 + 23<br>48 | 52 + 32<br>84 |
| Niemcy | 60 + 42<br>102 | nie<br>start. | 30 + 27<br>57 | 34 + 24<br>58 | 63 + 40<br>103 | 47 + 27<br>74 |
| POLSKA | 5 + 14<br>19 | 3 + 3<br>6 | 0 + 0<br>0 | 13 + 8<br>21 | 31 + 17<br>48 | 26 + 28<br>54 |
| Australia | 4 + 0<br>4 | 22 + 16<br>38 | 25 + 0<br>25 | 28 + 45<br>73 | 18 + 6<br>24 | 12 + 26<br>38 |
| Węgry | 1 + 7<br>8 | 16 + 7<br>23 | 5 + 33<br>38 | 21 + 0<br>21 | 16 + 0<br>16 | 20 + 12<br>32 |
| N.Zelandia | 7 + 0<br>7 | 0 + 0<br>0 | 1 + 1<br>2 | 1 + 7<br>10 | 22 + 3<br>25 | 19 + 7<br>26 |
| Rumunia | 0 + 0<br>0 | 0 + 0<br>0 | 4 + 8<br>12 | 0 + 2<br>2 | 2 + 11<br>13 | 2 + 21<br>23 |
| Włochy | 21 + 13<br>34 | 17 + 10<br>27 | 13 + 0<br>13 | 8 + 4<br>12 | 15 + 7<br>22 | 17 + 0<br>17 |
| Francja | 0 + 0<br>0 | 29 + 28<br>57 | 18 + 0<br>18 | 7 + 2<br>9 | 10 + 2<br>12 | 11 + 5<br>16 |

TOKIO 1964
POLSKI FUNDUSZ OLIMPIJSKI. 9/1964

WSPANIAŁE REZULTATY FUNDUSZU OLIMPIJSKIEGO

Prowadzona od szeregu lat akcja Funduszu Olimpijskiego wśród społeczeństwa w kraju oraz Polaków żyjących poza jego granicami, jest namacalnym dowodem czym dla nas Polaków są sukcesy sportowe biało-czerwonych barw. W dobie kiedy sport znalazł sobie pełne obywatelstwo wśród innych zjawisk kulturalnych współczesnego świata, gdy mistrzowie Olimpiad wyrastają w oczach całej ludzkości na bohaterów,gdy cała młodzież bierze z nich przykład, aby realizować zasady rycerskiej rywalizacji i hasła "w zdrowym ciele zdrowym ciele zdrowy duch" - społeczeństwo nasze daje dowód zrozumienia dla szczytnych haseł idei olimpijskiej. To zrozumienie to nie tylko zainteresowanie sportem, nie tylko radość z odniesionych sukcesów przez rodaków, ale czynny udział w realizacji tych sukcesów. Tak bowiem trzeba określić szczodrą, finansową pomoc Polaków rozsianych na całym świecie na akcję Funduszu Olimpijskiego.

Z Olimpiady na Olimpiadę hojność rodaków wzrasta. Nie zawodzą się. Równolegle do ich wysiłku rosną wysiłki sportowców i wzbogaca się nasz skarbiec szlachetnym olimpijskim kruszcem. Kiedy wyprawa na Olimpiadę do Rzymu została niemal całkowicie pokryta z datków społeczeństwa, a przygotowania sportowców obyły się bez dotacji państwowej, uważano, że umiejscowienie następnych Igrzysk w dalekim Tokio postawi Komitet Olimpijski w poważnych trudnościach. Trudności te pojawiły się także i na odcinku przygotowań, bo i tu trzeba było również uwielokrotnić nakłady w świetle napływających ze świata informacji o nieograniczonych kredytach udzielonych na "olimpijskie zbro-

jenia" po rzymskiej Olimpiadzie. Francja, USA,Wielka Brytania i wiele wiele innych państw szeroko otworzyły kiesy na przygotowania swych ekip olimpijskich.

Wzmożono więc akcję propagandową na rzecz Funduszu Olimpijskiego, ale najlepszym atutem propagandowym były sukcesy sportowców polskich na rzymskich stadionach. Niewątpliwie ci, którzy dali pieniądze na akcję "Rzym", powiedzieli sobie z końcem 1960 roku: "to był dobrze zainwestowany kapitał - przyniósł wiele złota, srebra i brązu, które dały nam zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego".Popłynęły więc kwoty na Tokio, które poważnie przekroczyły sumy zebrane przed poprzednią Olimpiadą. Mimo wzmożonej akcji szkoleniowej, mimo odległości Warszawa-Tokio, pieniądze zebrane przez Fundusz Olimpijski wystarczyły.

Nie mamy jeszcze pełnych danych z Komitetów Współpracy z PKOl, ale już możemy powiedzieć, że w kraju w akcji Funduszu Olimpijskiego przodowało w okresie 1961-1964 województwo warszawskie, przed lubelskim, bydgoskim i zielonogórskim.

A jak ułożyła się kolejność poszczególnych krajów w akcji zbiórki funduszów wśród Polaków zamieszkałych w tych krajach? Oto kolejność z pokazaniem procentowego udziału w stosunku do całej zebranej kwoty.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Australia | 29,5% | Brazylia | 1,4% |
| USA | 29,5% | N.R.F. | 0,9% |
| Wielka Brytania | 9,6% | Indonezja | 0,7% |
| Kanada | 8,9% | Holandia | 0,7% |
| Francja | 2,9% | India | 0,6% |
| Szwajcaria | 2,6% | Izrael | 0,5% |
| Szwecja | 1,4% | Inne | 10,7% |

Jeżeli chodzi o wykazanie wzmożenia się akcji Funduszu po Olimpiadzie 1960 roku, to najlepiej zobrazuje je fakt, że ilość nazwisk ofiarodawców wzrosła w okresie przygotowań do Olimpiady w Tokio o 200%.

Dużą popularnością cieszyła się akcja fundowanych patronatów, nad wybranymi przez ofiarodawców olimpijczykami.Patronaty te fundowane były zarówno przez osoby indywidualne,jak i przez instytucje (kluby, przedsiębiorstwa itp.). Oto ich pełna lista:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. | K.S. "ORŁY" Chicago | $ 1.000.- | Józef Schmidt |
| 2. | Daniel Karpiński, Detroit | $ 300,- | Helena Rakoczy |
| 3. | XIII Okr. Sokolstwa Polskiego, Detroit | $ 2.000.- | 2 gimnastyczki |
| 4. | "ODRA" Melbourne - p.M.Zarzycki | $ 300.- | D.Walkowiak-Pilecka |
| 5. | New York Com.Corp. - p.Simon Jaglom | $ 300.- | Jarosława Bieda |
| 6. | "DELTA" Sydney - p. Wł.Woynowski | $ 300.- | Zbigniew Pietrzykowski |
| 7. | Dr Charles Walker, Melbourne | $ 300.- | Andrzej Badeński |
| 8. | K.S."Polonia" Adelaide (S.Perczak i grupa sympatyków) | $ 300.- | Tadeusz Walasek |
| 9. | Piłkarze polscy z K.S. "Polonia" Melbourne | $ 144.- | Janusz Wichowski |
| 10. | Z.Rucker, L.Rubin, H.B. Moeller i J.Gayne z Nowego Yorku | $ 300.- | Edward Czernik |
| 11. | Ferd.Karpik "Donau Handel" Frankfurt | $ 300.- | Marian Zieliński |
| 12. | Tadeusz Kuziemski, Rochester | $ 300.- | Tadeusz Rut |
| 13. | K.S. "Polonia" Sydney (J.Bertosz i grupa sympatyków) | Ł 140,10 | Janusz Sidło |
| 14. | Dr Aleksander Rytel, Chicago | $ 300.- | Barbara Sobotta |
| 15. | Polacy z Djakarty | $ 300.- | Jerzy Kulej |
| 16. | K.S. "WISŁA" Passaic | $ 1.000.- | Maria Piątkowska |
| 17. | Cassel-Kokczyński, Londyn (Haskoba) i p.Julian Godlewski z Zurichu | $ 1.000.- | Ryszard Parulski |
| 18. | Związek Polaków w Kanadzie Grupa Grupa I w Toronto | $ 815.- | Waldemar Baszanowski |
| 19. | "Oblicze Tygodnia" i prenumeratorzy | Ł 100.- | Jerzy Wojnar |
| 20. | PEKAO Trading Corporation, New York | $ 1.000.- | Irena Kirszenstein |
| 21. | PEKAO Trading Company, Toronto | $ 900.- | Jerzy Pawłowski |

| | | | |
|---|---|---|---|
| 22. Polacy z Ottawy i Montrealu | $ | 350.- | Ireneusz Paliński |
| 23. Adolph Berli - Linen Trading Inc. New York | $ | 300.- | W.Nikiciuk |
| 24. K.S. "Polski Orzeł" Philadelphia | $ | 400.- | Witold Woyda |
| 25. Polonia Athletic Club, Alhambra | $ | 300.- | Władysław Komar |
| 26. Red. "Związkowiec" Toronto | $ | 300.- | Teresa Ciepła |
| 27. PEKAO Trading Company, Toronto | $ | 500.- | Witold Baran |
| 28. Dr Fryderyk Fleszar, Buffalc | $ | 300.- | Ewa Kłobukowska |
| 29. PLO. Załoga m/s Batory | $ | 1.000.- | Krystyna Krupa |
| 30. Polscy zawodnicy z K.S. "Adelaide i grupa sympatyków | $ | 300.- | Józef Grudzień |
| 31. K.S. "POLONIA" Sydney | $ | 300.- | Marian Foik |
| 32. Polacy w Rochester | $ | 700.- | Egon Franke |

Wiele czynników złożyło się na wzmożenie się akcji Funduszu Olimpijskiego. Do nich należy zaliczyć:

1) Powstanie większej ilości komórek zbiórkowych
2) Lepsze wyposażenie w materiały propagandowe jak albumy "Na olimpijskim szlaku", jak filmy "Olimpijskie wrażenia" itp.
3) Regularne ukazywanie się Biuletynu ze stałą rubryką wpłat.
4) Żywsze kontakty korespondencyjne z Polskim Komitetem Olimpijskim.
5) Poparcie naszej akcji przez wiele pism polonijnych za granicą.
6) Zainteresowanie się wielu instytucji akcją patronatów
7) Wzrost pomysłowości komitetów Funduszu Olimpijskiego w zakresie form zbiórki (loterie, widowiska,znaczki itp.)
8) Żywsze kontakty z polskimi sportowcami, którzy udawali się na zawody za granicę.
9) Kontakty aktywistów F.Ol przyjeżdżających na odwiedziny do kraju z Polskim Komitetem Olimpijskim.

Bardzo pożyteczną akcję prowadził "pływający ambasador Funduszu Olimpijskiego" - nasz statek flagowy "Batory",którego załoga organizowała przez cały czas różnego rodzaju akcje

zbiórkowe wśród pasażerów i osiągnęła z tej działalności z drobnych pozornie sum - 1400 dolarów w ciągu okresu 4 lat.

Dług wdzięczności za umożliwienie im poznania Australii i grania w tamtejszych klubach polonijnych spłacili nasi piłkarze, zbierając głównie między sobą 432 dolary.

Wszystkie te akcje i stała łączność korespondencyjna jak i od czasu do czasu kontakty osobiste z PKOl stworzyły z działaczy Funduszu Olimpijskiego jedną wielką rodzinę,której przyświeca wspólny cel - pomoc olimpjczykom w przygotowaniach i starcie na Olimpiadzie. Nie można się więc dziwić, że po sukcesach w Tokio nastąpił wybuch radości uwidoczniony licznymi depeszami listami i artykułami w gazetach polonijnych. Przysłano również do wioski olimpijskiej kwiaty z Australii, za które nie wiemy komu dziękować. Prosimy o zdradzenie nam nazwiska fundatora miłego upominku. Chcemy szczerze podziękować. Tymczasem czynimy to anonimowo.

Przeglądając umieszczone poniżej treści depesz, listów i wycinków z gazet wyrobimy sobie pogląd o znaczeniu naszych olimpijskich sukcesów. Życzymy przyjemnej lektury.Pamiętajcie, że to tylko garść korespondencji.

Polski Fundusz Olimpijski
w Wielkiej Brytanii

Polish Olympic Fund
in Great Britain

51 Claybrook Road, London W.6

W. Brytania 29 październik 1964 r.

Bardzo przepraszamy, że nastąpiła przerwa w naszej korespondencji na czas Olimpiady. Czas Igrzysk zarezerwowaliśmy sobie tylko na wrażenia z Tokio. A więc poza pracą,telewizja, radio i ciągłe gonienie za prasą z nadzwyczajnymi wydaniami.

... Olimpiada skończona, my jednak będziemy mieli okazję podziwiać znakomitych triumfatorów na tokijskim ringu, pol-

skich bokserów 19 listopada na meczu W. Brytania - Polska w Albert Hall.

... A teraz do najprzyjemniejszego zakończenia. Nie będzie chyba przesadą, jeśli w imieniu wszystkich Polaków na terenie W.Brytanii złożę najserdeczniejsze gratulacje wszystkim polskim olimpijczykom, wszystkim trenerom i tym wszystkich, którzy przyczynili się do jeszcze większego niż w Rzymie triumfu Polskiego Sportu w Tokio. Dziękujemy Wam bardzo za niezapomniane chwile, i cieszymy się bardzo, że i my w skromnej mierze byliśmy ich twórcami.

W niedługim czasie po ochłonięciu z nadmiaru wrażeń olimpijskich, postaramy się już na zimno, podzielić się dalszymi informacjami z naszego terenu.

Kończąc zasyłamy Panom moc najlepszych pozdrowień oraz łączymy wyrazy najwyższego szacunku

za
Polski Fundusz Olimpijski w W.B.
W. Karczewski - Prezes

11 listopad 1964 r.

Olimpiada się skończyła, a my ciągle żyjemy wrażeniami z tego wspaniałego widowiska.

... Z przyjemnością komunikujemy Szanownym Panom, że rodacy nasi pod wrażeniem sukcesów olimpijskich już zaczęli składać ofiary na Olimpiadę w MEXICO. Zalążek już jest i mamy nadzieję, że za cztery lata będziemy mogli Panom zakomunikować, że jak teraz nasz wynik zbiórki jest arytmetyczny w stosunku do Rzymu, tak na Meksyk będziemy mogli się pochwalić systemem geometrycznym.

za
Polski Fundusz Olimpijski w W.B.
W. Karczewski - Prezes

Polonia
w Whyallapold
Australia

"Z okazji Igrzysk Olimpijskich w Tokio Polonia w Whayllapold Australia przesyła Polskim Zawodnikom moc szczerych i serdecznych pozdrowień oraz bukiet róż biało-czerwonych".

Ambasada
i Biuro Radcy Handlowego
w Indonezji

OLIMPIC VILLAGE TEAM OF POLAND TOKYO

"Kulej Gratulujemy. Dziękujemy.
KOLEKTYW AMBASADY I BRH W INDONEZJI 552"

COMITE OLYMPIQUE FRANCO-POLONAIS

Marquis E. Kucharski
21, rue de Constantine
Paris VIIe
Francja

Paryż 18.X,64 r.

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze.

W imieniu całego Comité Olimpique Franco-Polonais gratuluję całej Polskiej ekipie olimpijskiej za wspaniałe rezultaty otrzymane podczas obecnej olimpiady w Tokio.

Śledzimy z wielką emocją wszystkie wysiłki naszej Ekipy i cieszymy się niezmiernie z każdego, nawet najmniejszego odniesionego sukcesu.

W między czasie prosimy przyjąć nasze najserdeczniejsze życzenia zwycięstwa aż do końca Olimpiady dla całej Polskiej Ekipy. Osobiście przesyłamy serdeczny uścisk dłoni dla Pana FRANKE.

E. Kucharski

Andrzej Gawroński
Flat 12, 42 Grandview Gve
Prahran, Victoria
17.X.1964 r.

17.X.1964 r.

... Pragnąłbym również wyrazić swoją uciechę ze względu na znakomite wyniki Polaków. Siedzę cały wolny czas przyklejony do radia albo do telewizji, czym narażam na szwank zarówno swoje pożycie małżeńskie (może byś tak się odczepił od tego radia i wyniósł śmiecie), jak i swoje studia, w których ciągle siedzę.

Kiedy Schmidt wygrał trójskok, miałem ochotę go uściskać, choć go w życiu swoim nie widziałem. Jeszcze większą miałem ochotą na uściskanie Kłobukowskiej. Triumfy Franke'go i Baszanowskiego pozwalają mi patrzeć z góry na kolegów - Australijczyków, których ogromny początkowo entuzjazm znacznie oklapł.

Myślę,że to jeszcze nie koniec naszych sukcesów. Serdeczne gratulacje i życzenia...

Szczerze oddany
Andrzej Gawroński

T.Targ
Sekretarz Honorowy
Polonia North Side S.C., Sydney
Box 50, P.O.
Chester Chill, N.S.W.
Australia

"Tego jeszcze nie było. Wiwat Sztafetowie, Sztafeciarki i w ogóle.
Sprinterostwo wiwat, ścinaczki i Wołodyjowscy wiwat, złote polskie pięści wiwat, srebrne i brązowe, wiwat PKOl.

Targ - Polonia North - Side"

Polish Club in Canberra "Kościuszko"
Prezes Dzirba
Capitol Hill Hotel
Canberra A.C.T.
Australia

POLISH OLYMPIC TEAM OLYMPIC VILLAGE TOKYO JAPAN

"Od kibiców Klubu "Kościuszko" życzę wiele złota, srebra i brązu.

Dzirba Prezes Capital Hill Hotel Canberra"

Zdzisław Klimek
549 Cartier Ave
Sudbury, Ont.
C a n a d a 23. oct. 64 r.

Lt

POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI TOKYO -

" "Moc serdecznych pozdrowień całej olimpijskiej drużynie i Komitetowi za wspaniałą postawę sportową w Tokio przesyła

Zdzisław Klimek"

Ryszard Frankowski
625 Leavenworth
SAN FRANCISCO, California
U.S.A. 15.X.1964 r.

"Sto lat" ... oraz dalszych sukcesów życzy całej ekipie

R. Frankowski

Marian Popieluch
San Lorenzo, Calif.
U.S.A. 16.10.64 r.

Panowie, Panie

Gratuluję oraz życzę dalszych sukcesów sportowi polskiemu!

Marian Popieluch
San Lorenzo

19.10.64 r.

Panowie, Panie

Ponowne gratulacje pięknych sukcesów i życzenia nowych. (Panie świetne - ucałowania rączek)
Hope for more for all!!

ukłony Marian

Przekazuję na ręce Pana gratulacje dla całego sportu polskiego. Za wspaniały wyczyn podczas Olimpiady w Tokio.Ukłony.

Marian Popieluch

Polski Klub Sportowy
"Cracovia"
Perth
Zach.Australia Perth. dn. 14.10.1964 r.

Najserdeczniejsze życzenia dla wszystkich zawodników oraz zawodniczek przesyła Polski Klub Sportowy "Cracovia".

S. Karbowy
Perth, Zach. Australia Perth, dn. 14.10.1964 r.

Sukcesów, oraz szczeŚliwego powrotu do Kraju - życzy

S. Karbowy

Krystyna Górczak
26 rue Triant
Paris 14-e
France

Paryż 16.X.64 r.

My Emigranci

młodzieży Polskiej we Francji, składamy jak najserdeczniejsze

G r a t u l a c j e

Naszym Kochanym Rodakom, którzy wzięli udział w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio.

Jak najlepszego szczęścia i powodzenia życzy: Młodzież Polska z Francji!!!

pod. der. K. Górczak
lat 18
Francja

Jan Maslo
Siriusvagen 4
Lidingö
Szwecja

elt

Polski Komitet Olimpijski, Frascati 4 Warszawa

Polskim olimpijczykom cześć, serdeczne gratulacje odniesionych sukcesów, życzę nowych.

Jan Maslo, Lidingo, Szwecja

LT

VERBAND POLNISCHER KRIEGSINVALIDEN 22.Oct.

POLNISCHE EKIPA OLYMPIADA TOKYO

Pozdrowienia gratulacje - Polscy Inwalidzi z Monachium

VERBAND POLNISCHER KRIEGSINVALIDEN

Dyrektor
W. Zawada
Wincon M.F.G. LTD.
68/70, Bermondsey Street
L o n d o n S.E. 1
W. Brytania 24.Oct.

POLISH OLYMPIC TEAM OLYMPIA VILLAGE TOKYO

Gratuluję wspaniałego zwycięstwa i najlepsze życzenia dla całej drużyny.

Zawada Londyn

G Ł O S p o l s k i
Tygodnik dla Polaków w Niemczech
Bochum, 7-go listopada 1964 r. Nr 44

WSPANIAŁY SUKCES POLSKIEJ EKIPY OLIMPIJSKIEJ
w T O K I O

Na tegorocznej "Olimpiadzie" odniosła polska ekipa olimpijska wspaniały sukces, zdobywając 7 złotych, 6 srebrnych i 10 brązowych medali.

W ogólnej klasyfikacji uplasowała się polska na 7 miejscu. W klasyfikacji punktowej zaś znajduje się na 6-tym miejscu.

Od redakcji: Składamy na tej drodze całej ekipie olimpijskiej jak najserdeczniejsze życzenia w imieniu czytelników i Związku Polaków "Zgoda" w N. Cieszymy się ogromnie i dumni jesteśmy ze wspaniałego sukcesu naszych Olimpijczyków.

Za pocztówkę z serdecznymi pozdrowieniami z Tokio od Polskiej drużyny Olimpijskiej dla Zw.Polaków "Zgoda" w N.składamy również serdeczne podziękowanie.

Redakcja i Administracja
Zarząd Związku Polaków "Zgoda" w N.T. z

Związek Polaków "Zgoda"
w Niemczech T.z.
Marian Grajewski - Prezes
463 Bochum (Westf.)
Am Kortländer 6
N.R.F.

27.10.1964 r.

Z dumą i radością śledziliśmy przy telewizorach i radio przebieg "Olimpiady" w Tokio, a zwłaszcza w niej udział naszych olimpijczyków. Wspaniały sukces jaki zdobyła polska drużyna olimpijska w Tokio napawa nas dumą i ogromną radością!

Składamy w imieniu Polonii zrzeszonej w szeregach Związku Polaków "ZGODA" w N.R.F. - całej ekipie jak najserdeczniejsze życzenia i uznanie za wspaniałe wyniki wśród tylu Państw na świecie.

Jesteśmy ogromnie dumni z naszych olimpijczyków.

za Zarząd
M. Grajewski - Prezes

Towarzystwo Pomocy Oświatowej
w Troyes
Prezes Mieczysław Proch
7, Rue Saint - Lambert
TROYES (10)

Zarząd i Członkowie Towarzystwa Pomocy Oświatowej w Troyes (Aule) Francja przesyłają Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu serdeczne powinszowanie dla wspaniałych sportowców, którzy na Olimpiadzie w Tokio w 1964 roku swoimi sukcesami rozsławili imię polskie.

Tak jak Polska może być duma z ich dzielności, tak i my złączeni w Towarzystwie polskiej ludowej kultury, jesteśmy tym bardziej dumni, bo przecież tak jak polscy sportowcy tak i my staramy się godnie sławić polskość.

Mieczysław Proch - Prezes
i 37 podpisów

Stanisław Filarski
1120 Marion Ave
Windsor, Ontario
Canada

Przyjmijcie proszę ode mnie i mego Kolegi (był u Was w Warszawie) najserdeczniejsze gratulacje z powodu sukcesów olimpijskich, a także życzenia dalszych - coraz lepszych wyników w polskim sporcie.

Kartkę od Was z Tokio otrzymałem, Sprawiła radość i wzruszyła, że mieliście jeszcze i na to czas.

Pozostaję ze sportowym pozdrowieniem
Stanisław Filarski

Dołączam me serdeczne podziękowanie za kartkę z Tokio oraz moc pozdrowień.

Zdzisław S. Sujkowski

Bogdan Stolarski
Wittenheim 68
3 J. Preiss
France

Wittenheim d. 18.X.64 r.

Drodzy Rodacy!

Jestem naprawdę zachwycony Waszymi sukcesami czego Wam z całego serca życzę. To jest wielką dumą dla Naszego Kraju i wielki zaszczyt.

Życzę Wam dalszych sukcesów i medali oraz proszę Was o ile jest to Wam możliwe Pana Jazego pocieszyć i podtrzymać na duchu, że jemu szczęście nie przypadło na 5.000 mtr mówi się trudno. Uważam, że klimat Wam wiele nie przeszkadza.

Proszę Was przyjąć moje życzenia oraz pozdrowienia z Francji

z poważaniem
Stolarski Bogdan

Jan Skrobut
Vico Filatoio, 11
NAPOLI
Italia

Napoli 9.10.1964 r.

Na olimpijskich zawodach w Tokio życzę dla polskich sportowców pełnego zwycięstwa dla chwały całego narodu.

z poważaniem

Jan Skrobut

Zub Eleonora
Frieres
Faillowel-Aisne
Francja

Z okazji odbywających się zawodów sportowych dużo radości i dobrych sukcesów na polu sportowym oraz na zakończenie olimpiady samych złotych medali życzy dla Polaków z Kraju rodaczka

z Francji

Niech żyje Polska i jej drużyna sportowa
Powodzenia w Tokio.

Zub

Stanley Mulawka
Hażel Crest
P.O. Box 34,
Chicago, Ill.
U.S.A.

29.9.1964 r.

Proszę przyjąć skromną sumkę (około 30) dolarów od Klubu "Błyskawica" (Południowej części miasta Chicago - klub piłki nożnej) dzięki Prezesowi Ryszardowi Żelazowskiemu i Sekretarzowi Janowi Łukasik oraz ja niżej podpisany. (Dwa lata temu byłem Waszym gościem na wakacjach).

Zdołaliśmy na meczu zebrać tę sumkę przez sprzedanie odznak olimpijskich (szkoda, że ich brakło!). Przepraszamy, że tak późno. Serca Nasze są z Wami i Waszymi wysłannikami do Tokio! Wierzymy, że i tym razem wyjdziecie z triumfem olimpijskim dla honoru Ojczyzny!

Życzymy powodzenia w dlaszej pracy, od całego miasta Chicago.

z poważaniem
Stanley Mulawka

T. Koper
45 Glebe Place
Chelsea
London S.W. 3
W.Brytania

16 październik 1964 r.

Kochani Panowie

Jestem rozbrojony tym, że dostałem pozdrowienia od Polskiej ekipy olimpijskiej. Nie miałem odwagi przeszkadzać,wiedząc jak jesteście napięci pasją zawodów. Dziś w piątek po 10 wieczór mieliśmy porcję rozpychania serca trójskokiem.

Ja od paru lat sentymentalnie jestem związany z boksem... Komentator angielski bez przerwy mówił o naszych bokserach - że oni zostaną najmocniej na ringu.

Specjalne dla bokserów, nie wyłączając wszystkich "Orłów" całej ekipy przesyłam najcieplejsze pozdrowienia i życzenia zwycięstwa.

Zawsze przyjaciel
T. Koper

Janina Paszkiewicz
3353-18th Street
WYANDOTTE, Michigan
U.S.A.

Serdecznie dziękuję za pozdrowienia, które zrobiły mi ogromną przyjemność. Ze swej strony całym sercem życzę Wam jak najpomyślniejszych wyników i zdobytych medali.
Od dziś zaczynam odkładać do skarbonki na przyszłą Olimpiadę.

Sercem z Wami

Janina Paszkiewicz

Czarka Stanisław
Groupe Scolaire N.D.
WAZIERS (Nord)

Waziers 7.X.64 r.

Z okazji wielkiego święta młodzieży i sportu przesyłam polskiej ekipie olimpijskiej jak najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia najowocniejszych żniw na ziemi kwitnące wiśni.

Łączę pozdrowienia olimpijskie, życząc wytrwałości i zacięcia sportowego.

Wyrażam przyszłe brawo, brawo, brawo!!!

Czarka Stanisław

Klub Sportowy Wisła
1-3 Monroe Street
PASSAIC N.J.
U.S.A.

Passaic, N.J. 28,10.64 r.

Sekretarz Generalny P.K.Ol.
WPan Tomasz Lempart
Warszawa, Frascati 4

... Jesteśmy bardzo dumni z tak wspaniałych osiągnięć Polskiej ekipy olimpijskiej w Tokio, a specjalnie ze sztafety Pań 4 x 100 m i postawy bokserów. Gratulujemy.

Od siebie gratuluję z całego serca Pani Teresie Ciepłej, którą miałem zaszczyt osobiście poznać i gościć z Panem Millerem u siebie w domu w czasie pobytu ich w New Yorku.

Chciałbym również wspomnieć i podziękować Kierownictwu i graczom drużyny Zagłębia za ich wspaniały sukces na tutejszym międzynarodowym turnieju piłkarskim. Cały czas o nich wspomianym i jesteśmy wdzięczni, że z nami tyle miłych chwil spędzili,byli naprawdę "Ambasadorami Polski Sportowej"...

z poważaniem
Chester Borzymowski

Rybak Jerzy
Allée 1 n$^{o}$30
Blagny par Carignan
Ardennes
Francja

Blagny dn. 16.X.64 r.

Drodzy Koledzy i Koleżanki

My Polacy na obczyźnie z każdym dniem śledzimy przebieg Waszych walk o tytuł mistrza olimpijskiego, a sercem i myślą jesteśmy zawsze z Wami w dalekim Tokio. Cieszymy się z każdego Waszego zwycięstwa. Dzielimy Wasz smutek i radość. Polacy i Francuzi polskiego pochodzenia z uznaniem wyrażają się o polskich zawodnikach i dumni są z Was, że zajmujecie przednie miejsce w świecie. Wierzymy, że każdy z Was walczy z honorem by przysporzyć chwały polskiemu sportowi.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienia i życzę Wam dalszych sukcesów. Oby sztandar polski w Tokio wzbił się jeszcze kilkakrotnie w górę. A od polskich dziewcząt z Francji przesyłam Wam wszystkim miły uśmiech.

z poważaniem Jurek

Motyl Dominik
Potigny
Calwados
Francja

Potigny, dnia 15.10.64 r.

Szanowne Panie i Panowie

Nazywam się Motyl Dominik, mam 12 lat i zamieszkuje we Francji, moi rodzice którzy są Polakami, pobierają co tydzień Polski Tygodnik i w nim wyczytałem, że można do Was napisać, więc biorę pióro i chcę Wam powiedzieć jak tu w domu jesteśmy zadowoleni, gdy w naszym telewizorze widzimy, jak flaga Pol-

ska idzie sobie pomału na maszt do góry. Bardzo pilnie słucham każdych wiadomości o sporcie a gdy jestem w szkole, to mi mama pisze na papierku ile Polska zdobywa medali.

Życzę Wam wszystkim dużo, dużo szczęścia i może Pan Sidło, jako kapitan polskiej drużyny raczył by mi wysłać swój podpis, a może i więcej sportowców by się do Pana dołączyło, to bym był tak zadowolony, o to Was prosi mały Polak z Francji.

Zasyłam Wam serdeczne ukłony i życzę dużo medali w waszych walizkach w powrocie do Polski.

Ja chodzę dwa razy w tygodniu do polskiej szkoły i do 5-tej klasy do gimnazjum francuskiego.

Motyl

M/V Fisons Realf
c/c Messrs. Brown. Atkinson
Immingham Docks, nr. Grinsby
Lines, England 25.10.64 r.

Polski Komitet Olimpijski w Warszawie

Trudno mi znaleźć odpowiednie słowa, by wyrazić wdzięczność za sukcesy, które odniosła Reprezentacja Biało-Czerwonych w dalekim Tokio. Zdaje sobie sprawę, że była w tym również za sługa Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Proszę przyjąć najlepsze, najserdeczniejsze gratulacje.

Tak się złożyło, że w okresie Igrzysk Olimpijskich byłem w rejsie Anglia - Casablanka - Anglia. Dokładne sprawozdania otrzymywało się każdego dnia. Proszę mi wierzyć, uważam ten rejs za najwspanialszy w wieloletniej mojej włóczędze po świecie. Rejs niezapomnianych emosji i wrażeń. I chyba takim pozostanie w pamięci na zawsze.

Ukoronowaniem podróży była karteczka, którą otrzymałem po powrocie. Karteczka z pozdrowieniami od Polskiej Drużyny Olimpijskiej w Tokio. Wzruszenie niewymowne. Jedna z najmilszych

pamiątek. Nie wiem kto pisał, trudno więc dziękować osobiście. Dlatego bardzo, bardzo proszę o przekazanie najpiękniejszych gratulacji i podziękowań naszym wspaniałym dziewczętom i chłopcom za Ich trud, wysiłek i sukcesy, za pozdrowienia, za pamięć.

Również wierzę głęboko, że w Meksyku będziemy świadkami dalszych triumfów naszej dzielnej, wzmocnionej nowymi siłami ekipy.

Łączę wyrazy najwyższego szacunku
Bolesław Spychaj

Jan Porada
Boundary Cottage
Cookham Dean
W. Brytania

29.10.64 r.

Zapewne tysiące listów gratulacyjnych przynosi codzień poczta do Waszego Biura - ja też dołączam się do tych tysięcy Polaków rozsianych po świecie, bo wspaniały jest sukces naszej polskiej ekipy na Igrzyskach w Tokio i gratuluję wszystkim naszym atletom i atletkom. Dumny jestem z Was moi kochani, bo wsławiliście imię Polski, godnie reprezentowaliście nasze barwy narodowe. Życzę Wam wszystkim dalszych sukcesów i dużo szczęścia w Waszym codziennym życiu. Wasza kartka z pozdrowieniami z Tokio sprawiła mi ogromną radość i będzie ona dla mnie najmilszą pamiątką, doda mi siły w wytrwaniu przy polskości na obczyźnie, dumy, że jestem Polakiem i pozwoli mi pamiętać o Was zawsze. Moja radość byłaby jeszcze większa gdybyście złożyli autografy na kartce.

Całe dwa tygodnie siedziałem w nocy przy telewizji, podziwiałem Was, blisko Was byłem, oklaskiwałem Wasze sukcesy. Bądźcie dumni i szczęśliwi, by praca i wysiłek nie poszedł na marne.

W dowód mojej wdzięczności po raz drugi przesłałem przez mój bank Ł. 5-o-o (pięć funtów) dla Was moi ukochani.

Ściskam Was wszystkich z całą serdecznością

J. Porada

P.S. Jeśli jest możliwe bardzo byłbym wdzięczny za przesłanie mi jakiegoś choć małego zdjęcia grupowego naszych olimpijczyków i chętnie nawiązałbym korespondencję z p.p. Czernikiem lub Szmidtem.

A. Rogala
10 Burnside Terrace
Auchtermuchty, Fife
SCOTLAND

18.11.64 r.

Chociaż z wielkim opóźnieniem, to jednak z całego serca chciałbym wyrazić w kilku słowach mój zachwyt i podziw dla naszej polskiej ekipy olimpijskiej w Tokio. Okazała się ona naprawdę "superb".

Jestem tylko jednym spośród tysięcy Polaków z zagranicy, którzy z entuzjazmem obserwowali cały przebieg Igrzysk i z dumą i radością w sercu przyglądali się w telewizji wspaniałym sukcesom Polek i Polaków.

... Wreszcie chciałbym powinszować wszystkim tym o których się często zapomina, a którzy swą niestrudzoną pracą i poświęceniem się tak bardzo przyczynili się do tego świetnego sukcesu, a to kierownikom, trenerom, instruktorom, lekarzom, różnym komitetom sportowym itd.itd.

Bardzo dziękuję
z poważaniem
A. Rogala

KUBICKI KONSTRUCTION LTD
R. Kubicki
11503-135th Street
EDMONTON, Alberta
C a n a d a

Dziękuję bardzo za pozdrowienia z Tokio, oraz dyplom medal i album przesłany z Polski.

Moje najserdeczniejsze gratulacje po tak udanej Olimpiadzie w Tokio.

Słysząc o Waszych sukcesach duma rozpierała mi pierś, a w oku nieraz zakręciła się sentymentalna łza.
Doceniając wysiłek Panów i koszta związane z wychowaniem młodzieży będę się starał na moim terenie zorganizować zbiórkę, by chociaż częściowo przyczynić się do dalszych sukcesów.

Mam szczery zamiar za cztery lata osobiście podziwiać Wasze sukcesy.

Łącze szczere pozdrowienia
R. Kubicki

P.S. Bardzo był prosił o przesłanie szerszych wiadomości z Olimpiady w Tokio.

R.K.

Dr med.i fil. Tadeusz Pasieczny ppłk
Absolwent Wyższej Szkoły Wych.Fiz.
w Krakowie (1934)
1 Kirklee Circus
G L A S G O W, W.2
Scotland

6.11.64

Z okazji pięknych sukcesów naszych Olimpiczyjczyków w Tokio - pozwalam sobie przesłać na Pańskie ręce moje bardzo serdeczne i gorące gratulacje.

Za siedmiokrotne wyciągnięcie polskiej flagi na najwyższy maszt, za medale srebrne, brązowe za tyle punktowanych miejsc - za tak wspaniały wysiłek całej EKIPY - stokrotne podziękowania...

Dr med. i fil. Tadeusz Pasieczny, ppłk

Dr R. Huthrie - Uchotski
BSG L.D.S.R.C.S.
"Kalisia"
34 Queens Drive
Wawertree
L i v e r p o o l 15
W. Brytania

8.11.64 r.

... My dziękujemy im wszystkim za ich wyczyny, za ich trud w zdobywaniu medali, za Ich piękną walkę sportową, za przecudną reprezentację sportu polskiego i całej Polski. Niech za te przyjemności, jakie nam dali podczas oglądania w telewizorach Flagi Polskiej na środkowym maszcie i słuchania hymnu polskiego mają zadowolenie ze spełnionego obowiązku dla naszej Ojczyzny i nasze przyrzeczenie, że nie ustaniemy w pomocy materialnej dla Sportu Polskiego.

Niech żyją po trzykroć nasi sportowcy, niech żyją również Ci, co w codziennej pracy w Komitecie Olimpijskim organizowali naszą Polską Drużynę Olimpijską.

Tokijska Olimpiada minęła, do drugiej musimy niedługo rozpocząć przygotowania i proszę przyjąć Polaków z północy Anglii zapewnienie, że dopomożemy jeszcze więcej naszym miłym sportowcom na Olimpiadzie za cztery lata.

pozostaję z wielkim poważaniem

Dr R. Guthrie - Uchotski

Z. Dzikiewicz
Av. Izde Octubae 756
Quilmes
Pr. Bs. As.
Argentina

Naprawdę zapewnialiście nasze dusze "Latarników" chwałą i dumą narodową, dzięki Waszej skrupulatnej pracy w przygotowaniu fizycznym i duchowym naszych reprezentantów w Tokio.

My w dalekiej Argentynie oglądaliśmy przez T.V. wyczyny naszych sportowców i 7 razy słuchaliśmy Hymnu Narodowego.

Obecnie chciałbym zamówić albumy możliwie jak najobszerniejsze...

Dr St. Mintek
642 Elmwood Ave
Oak Park Ill.
U.S.A. 11.11.64 r.

... Żyję tu już 55 lat. Jestem dumny ze zwycięstwa odniesionego przez moich ziomków w Tokio. Mój wnuczek nosi odznakę złotą i pokazuje im swoim kolegom w Highscholl.

Życzę dalszych sukcesów Polskim Sportowcom.

z poważaniem
Dr St. Mintek

TYGODNIK KATOLICKI z 14 listopada 1964 r.
MELBOURNE - AUSTRALIA

Dodatek Olimpijski Tokio 1964

WIELKI TRYUMF POLSKIEGO SPORTU!

"XVIII Igrzyska Olimpijskie w Tokio należeć będą do najbardziej rewelacyjnych w historii nowożytnych Olimpiad. Re-

kordy światowe i olimpijskie padały jedne po drugich. Na bieżniach, ringach i boiskach przeciętny poziom zawodników był tak wysoki jak nigdy przedtem. O miejscach w finałach decydowały centymetry i ułamki sekund. Stawka w poszczególnych konkurencjach była niezwykle wyrównana.

Tym bardziej dumni jesteśmy z wyników osiągniętych przez polskich sportowców, wśród których nie brak było weteranów poprzednich olimpiad, zawodników w kwiecie sportowego wieku oraz juniorów, zwłaszcza juniorek, które w bardzo dużej mierze przyczyniły się do zajęcia przez Polskę tak zaszczytnego siódmego miejsca w punktacji medalowej - nota bene: tuż przed Australią.

Możemy z całkowitą satysfakcją powiedzieć: Polscy sportowcy dzielnie się spisali w Tokio. Jesteśmy z nich dumni i ślemy im z dalekiej Australii szczere gratulacje!".

WIELKA BRYTANIA
"OBLICZE TYGODNIA" - Polish Weekly Revuew - Londyn
"Oblicze Tygodnia" z dnia 21.11.64 r. Nr 303/353

LISTY DO REDAKCJI

JUŻ DZISIAJ MYŚLEC TRZEBA O MEKSYKU

Bradford, dnia 1.11.1964 r.

Szanowny Panie Redaktorze

Pod wrażeniem pięknych wyników polskich sportowców w Tokio, postanowiłem przyczynić się w jakiś sposób do tego, by polskie sukcesy w Meksyku były niemniejsze, byśmy za cztery lata przeżywali równie wielkie wzruszenia przy głośnikach radiowych i ekranach telewizyjnych, by nie tylko nasze dzieci, ale wnuki (a w moim wypadku już nawet prawnuki) czerpać mogły z tego powód do dumy narodowej i poczucie, że jednak warto przyznawać się do tego, że jest się Polakiem - tak jak czerpały ją polskie dzieci i młodzież na obczyźnie w czasie audycji z Tokio.

Ale cóż, nie przebiegnę setki czy mataronu w czasie rekordu świata, nie rzucę oszczepem nawet tak jak Sidło,nie zazastąpię w Meksyku Szmidta. Myśleć już o tym nie pozwala wiek o ciężkie inwalidztwo wojenne. A wtedy, kiedy można było myśleć o bieganiu, rzucaniu i skakaniu - nie tym zaprzątnięta była głowa i nie te czasy.

Jedną mam więc tylko drogę włączenia się w olimpijski wysiłek: złożyć ofiarę na Fundusz Olimpijski, by zniszczonej przez najeźdźców i okupantów Ojczyźnie nie zabrakło pieniędzy na wysłanie jakiejś nowej Kirszenstein czy Kłobukowskiej,która mogłaby pokusić się o dalsze medalowe zdobycze. Bo jestem przekonany, że te nieszczęsne względy oszczędnościowe (biednym zawsze wiatr w oczy wieje) pozbawiły nas niejednego jeszcze radosnego wzruszenia olimpijskiego w okresie Tokio. Trzeba więc nie żałować grosza, by kwestia wysłania tego czy innego zawodnika czy zawodniczki do drogiego Meksyku przestała być problemem, by mogli jechać tam ci wszyscy, którzy mają coś do powiedzenia w szlachetnej rywalizacji sportowej -choćby nawet nie mieli szans na medale czy punkty.

Tak, tylko co może dać biedny emeryt - inwalida, żyjący z zasiłku? Czy mój udział może mieć jakąś realną wartość?Jeszcze przy telewizyjnym ekranie zacząłem pośpiesznie wyliczać: stać mnie na jednego pensa tygodniowo, powiedzmy dwa, nawet trzy pensy - bez uszczerbku dla skromnego budżetu.Przez cztery lata zbierze się więc 600 d. - Ł 2.10.0. Diabelnie mało! Nie wystarczy nawet na bilet z Bradford do Londynu, a cóż dopiero z Warszawy do Meksyku. A tak byłoby przyjemnie, gdyby Irena, Teresa czy Ewa - jako moja "utrzymanka" zdobywała medale dla Polski w egzotycznym Meksyku. Ale liczę dalej: w samej Wielkiej Brytanii jest kilka tysięcy polskich emerytów i inwalidów, żeby tak tylko połowa, nawet jedna czwarta z nich złożyła po 3d. tygodniowo - a na to stać każdego, nawet najbiedniejszego - zebrałaby się suma kilku tysięcy funtów. Wtedy powiedzmy cała sztafeta żeńska pobiec by mogła po medal pod protektoratem polskich emerytów z W. Brytanii. To rzecz realna i godna zachodu. Byle tylko nie zwlekać i zacząć akcję od dzisiaj, nie odkładając - pod pierwszym wrażeniem Tokio,bo na wyłożenie naraz Ł.2.10.0 wielu z nas nie będzie stać.

A więc trzeba dać przykład! W załączeniu przesyłam na adres "Oblicza Tygodnia" pierwszą kwartalną składkę - 3sh.3d i deklaruję, że jeżeli oczywiście Bóg pozwoli mi dożyć Olimpiady w Meksyku - a to bynajmniej przy moim wieku i stanie zdrowia nie takie pewno - to przez całe cztery lata składać będę na ten cel po 3 d. tygodniowo.Inicjując ten "Fundusz Olimpijski Emerytów", wzywam wszystkich kolegów" po Assistant Board" do opodatkowania się w podobnej wysokości. Mam nadzieję,że nasza inicjatywa zawstydzi tych bogatszych którzy obficiej sypną groszem, a wtedy połowa polskiej ekipy olimpijskiej sfinansowana być może przez Brytyjską Polonię.

Łączę wyrazy poważania
S.N.
(Bradford)"

A oto list młodej Francuzki nadesłany w języku francuskim na adres naszej ekipy olimpijskiej do Tokio:

Aubervilliers 16.10.64

Do wszystkich członków olimpijskiej ekipy polskiej.

Wyda Wam się pewno dziwnym otrzymać list od młodej dziewczynki francuskiej, która Was nie zna, lecz które kocha sport i Polskę. Interesuję się bardzo Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio, a szczególnie osiągnięciami Polaków.

W każdym boju finałowym życzę im z całego serca (o ile uczestniczą Polacy), ażeby odnosili zwycięstwa. A jeżeli moje życzenia spełniają się jestem niezwykle szczęśliwa, a kiedy następuje uroczystość wręczania medali i rozbrzmiewa hymn Polski, moje serce bije mocniej w mej piersi i z każdym takim uderzeniem rozumiem jak bardzo kocham Polskę i Polaków. I oto dlaczego dziś chcę Was uhonorować i zagrzać do dalszej walki. Jakżesz chciałbym oklaskiwać Was osobiście w Tokio,ale Tokio jest zbyt daleko. Wierzę nieustannie, że kiedyś Igrzyska Olimpijskie będą odbywać się w Warszawie i wtedy, niezależnie

od roku w jakim będą rozgrywane, przyjadę Was oklaskiwać. Ale gdy odbywać się będzie spotkanie Francja-Polska w Paryżu, przyjadę do Paryża, aby dodawać Wam ducha i poprosić Was o autografy.

Na tym niestety muszę już skończyć. Oby ekipa polska okryła się chwałą. Jeszcze raz życzę Wam szczęścia w Waszych startach a że niestety nie mogę w nagrodę dać Wam medali - tylko moją przyjaźń - przesyłam Wam wszystkim ucałowania.

Niech żyje ekipa polska!

Jacquelin Petit

Wpłaty na Polski Fundusz Olimpijski

(wykaz ofiarodawców - ciąg dalszy)

Gustaw Konieczny, Wiedeń

wpłaty dokonane przez:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Maksymowicz Wanda, | Wiedeń | szyl. | 130.- | |
| Jurek Marian | " | " | 50.- | |
| Konieczny Gustaw | " | " | 150.- | |
| Związek Polaków w | Austrii | | | |
| "Strzecha" | Wiedeń | " | 500.- | |
| Karnowski Maxym | " | " | 25.- | |
| Kozar Ludwik | " | " | 25.- | |
| Schmiedehausen Leon | " | " | 25.- | |
| Mirecki Bolesław | " | " | 25.- | |
| Huebl Wacława | " | " | 130.- | |
| Buxbaum Piotr | " | " | 50.- | Szyl. 1.110.- |

| | | |
|---|---|---|
| Z.I. Słomnicki, Londyn | $ | 140.- |
| Stanisław Bezeg, Chicago | $ | 5.- |
| Dr St. Mintek, Oak Park | $ | 5.- |
| Anthony Tylus, Easton | $ | 5.- |
| Zbigniew Kliszewski, Los Angeles | $ | 1.- |
| Staudacher and Ratke, Chicago | $ | 20.- |
| Tadeusz Juch, Hamborn | DM | 20.- |
| Kazimierz Drab, Hamilton (Australia) | Ł.stg. | 2.- |

| | | | |
|---|---|---|---|
| Józef Nowak, Indian Orchard | | $ | 10.- |
| Pekao Trading Company, Toronto | | $ can. | 500.- |
| Polacy w Turcji, Ankara | | $ | 62.- |
| Krystyna Kintopf, Welland | | $ can. | 3.- |
| St. Chlebowski, Australia | | Ł.austr. | 2.10.0 |
| Stanisław Grzymajło, Chicago | | $ | 15.- |
| Polskie Linie Oceaniczne m/s BATORY z akcji loteryjnej | | $ | 173.75 |
| Br. Szczapa - Lesiuk, Lille za zebrane od: | | | |
| Jean-Pierre Pruvot, Hellemmes | F.fr. 5.- | | |
| Bernard Delobes, Anzin | " 5.- | F.fr. | 10.- |
| Andrzej Gładysz, Eskilstuna | | Skr. | 10.- |
| Leo Kaczmarek, Berlin | | DM | 10.- |
| Roman E. Zrobek West Lynn | | $ | 15.- |
| J.F. Marchlewski, Londyn | | Ł.stg. | 2.-.-. |
| T.M. Podolski, Rurbrook, Portsmouth | | Ł,stg. | 2.-.-. |
| Tygodnik Polski "Semaine Polonaise",Paryż Wpłaty nadesłane przez: | | | |
| Oszmianczuk, Decazeville | F.fr. 10.- | | |
| Wyporek Mieczysław, Goussainville p/Bu | " 30.- | | |
| Lass, Bethune | " 10.- | | |
| Stachurski, Essey les Nancy | " 10.- | | |
| Kuligowski " " | " 10.- | | |
| Chmielewski, Libercourt | " 10.- | | |
| Piszczek, Sonchamp | " 1.- | | |
| Czesław Kucharski, Paris | " 250.- | | |
| Chudzia, Noeux les Mines | " 5.- | F.fr. | 336.- |
| Edward S. Witkowski Co.Inc.,New York | | $ | 10.- |
| Eugene T. Sedleski, New York | | $ | 5.- |
| Tadeusz Kuziemski, Rochester | | | |
| Lista ogólna zbiórki za okres 1961-1964 | | | |
| Koło Samopomocy, Rochester | $ 222.50 | | |
| Sherelis Robert " | $ 12.- | | |
| George Kusiew " | " 10.50 | | |
| Dziemianczuk Stanisław za rozprowadz. odznaki | " 22.- | | |

| | | | |
|---|---|---|---|
| Kuziemska Leontyna, Rochester | $ 100.- | | |
| Schmidt Anna i Mieczysław " | $ 10.- | | |
| Schmidt Grzegorz " | " 2.- | | |
| Pielec Michał " | " 5.- | | |
| Pielec Michał za rozprowadzone odznaki | " 5.- | | |
| Blaszkowski Leon, Rochester | " 10.- | | |
| Karbownik Mieczysław " | " 6.- | | |
| Dychton Tadeusz " | " 5.- | | |
| Kawa Edward " | " 5.- | | |
| Sitarek Adam " | " 10.- | | |
| Biegański Kazimierz " | " 1.- | | |
| Bak Tadeusz " | " 1.- | | |
| Siekierski Józef " | " 1.- | | |
| Malarz Halina " | " 1.- | | |
| Zieliński Stefan " | " 1.- | | |
| Z.B.P. Grupa 512 " | " 10.- | | |
| Młodzież przy Grupie 512 | " 25.- | | |
| Blaszkowska Krystyna Rochester | | | |
| Gorgol Urszula " | | | |
| Kardela Weronika " | | | |
| Kubicha Henryka " | | | |
| Laskowska Teresa " | | | |
| Piotrowska Teresa " | | | |
| Plonczyńska Irena " | | | |
| Plonczyńska " | | | |
| Szrajda Regina " | razem 31.20 | | |
| Koło śpiewacze Echo, kobiety Rochester | $ 5.- | | |
| Dom Ludowy " | " 7.- | | |
| Stanley S Mans Shop " | " 7.- | | |
| Tow. "Nowe Życie" " | " 7.- | | |
| Weterani post 25 | " 7.- | | |
| Kuziemski Tadeusz, Rochester patronat nad Rutem | " 300.- | | |
| Polsko-Amerykański Komitet Olimpijski, Rochester | " 224.- | $ | 1.010.- |
| W. Frysztacki Agency, Philadelphia | | $ | 10.- |

Kazimierz S. Rybczyk, Indian, Orchard
lista składkowa Nr 4
Kasprzak Bronisław Holyoke $ 1.-
Graziowski Józef " " 1.-
Klimczuk Włodzimierz " " 1.-
Barwiński Bazyli " " 1.-
Pawlik W. " " 0,50
Majcher Stanisław, Westfield " 1.-
Komar Wiktor, " " 1.-
Zawadzki Aleksander " " 1.-
Brancewicz Tadeusz " " 0.50
Skoroczyński Antoni " " 1.-
Lota Henryk Worcester " 1.-
Golen Stanisław, Ware " 1.-
Michalczyk Zygmunt, Springfield " 5.-
Kuzmierczak Stanisław
Indian-Orchard " 1.-
Kaczowka Aleksander " " 1.-
Selcevicus Ignatius " " 1.-
Rybczyk Kazimierz " " 1.- $ 20.-
Stefan Zdrzalik, New Britain $ 12.-
Związek Polaków w Niemczech, Bochum DM 500.-
Janusz Jadczak, Bridgeport $ 3.-
Findlay Cock-rell, New York $ 20.-
Jan Porada, Cookham Dean Ł.stg. 5.-.-.
Stanisław, Czarka, Waziers za zebrane wśród:
Władysław Świderski, Sin-le Noble F.fr. 4.-
Jan Pilniak " " " 8.-
Tadeusz Busiakiewicz " " " 8.-
Tadeusz Woźniak Donai Clochette " 4.-
Stanisław Nowak " " " 8.-
Ludmiła Czarka Waziers " 8.- F.fr. 40.-
Stefan Machudera, Meodowbank Hobart Ł.austr.5.-.-.
Stanisław Werling, New York $ 50.-
Czesław Gryk, Kobenhavn $ 3.-
Stanley S. Sokol, Chicago $ 2.-
Wykaz ofiarodawców nadesłany z Tel Aviv
F.Steiner, Tel.Aviv $ 2.-

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| B. Feingold, | Tel Aviv | $ | 2.- | | |
| Szen Ltd.. | " " | " | 1.- | | |
| M.Halberstadt, | " " | " | 2.- | | |
| Raw Ton, Ltd. | " " | " | 2.- | | |
| Atifon Ltd. | " " | " | 2.- | | |
| Tailon Ltd. | " " | " | 2.- | | |
| Sdot Jam Ltd.Kibuc | Tel Aviv | " | 2.- | | |
| Tarschim Ltd. | " " | " | 2.- | | |
| Merikat Meshi Ltd. | " " | " | 2.- | | |
| Bad Gon Ltd. | " " | " | 1.- | | |
| A. Kanel | " " | " | 2.- | | |
| Mat On Ltd. | " " | " | 2.- | | |
| M. Kosowski | " " | " | 2.- | | |
| Josef Frenkel | " " | " | 2.- | | |
| Izrael Hendlisz | " " | " | 1.- | | |
| Aszer Grosman | " " | " | 2.- | | |
| Karol Lipski | " " | " | 1,- | | |
| Sobelson and Sternberg | " | " | 2.- | | |
| Midobad Ltd. | Tel Aviv | " | 2.- | | |
| Woityński and Klepkarczyk | Tel Aviv | " | 2.- | | |
| Lona Igali | " " | " | 3.- | | |
| Neustein Edmund | " " | " | 3.- | | |
| Bank Pekao Oddział | Tel Aviv | " | 20.- | $ | 63.- |
| Jerzy Kwiatkowski, Chicago | | | | $ | 5.- |
| August Siuwiczek, Chedde | | | | F.fr. | 20.- |
| Zygmunt Zięba, Byram | | | | $ | 4.- |
| Koło Przyjaciół Polskich Olimpijczyków w Bostonie nadesłało piątą z kolei wpłatę | | | | | |
| Józef Chorzewski za rozprowadzone materiały F.O. | | $ | 45.- | | |
| Bolesław Lewandowski | " | " | 20.- | | |
| red. Karol T. Jaskólski osobista dotacja | | " | 10.- | | |
| Józef Chorzewski dotacja osobista | | " | 25.- | $ | 100.- |
| Polacy z Damaszku | | | | $ | 25.- |
| Jan Chursa, Göteborg | | | | Skr. | 25.- |

Za zebrane w Sao Paulo wg poniższego wykazu:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Brykman Szymon | $ | 5.- | |
| Świerdzyński Jerzy | " | 5.- | |
| Stępniak Jerzy | " | 7.- | |
| Kolonko Szczepan | " | 1.- | |
| Bloch Ryszard | " | 5.- | |
| Wołoszyn Zdzisław | " | 5.- | |
| Kimerling Henryk | " | 10.- | |
| Wyczyński Bronisław W-wa | " | 8.- | |
| Pfefer Janina | " | 5.- | |
| Puszet Natalia | " | 5.- | |
| Mijas Henryk | " | 1.- | |
| Kornand Edward - Gdynia | " | 5.- | |
| Niemiec Mieczysław, Porto Alegre" | " | 12.- | |
| Zawiślak Bolesław, Porto Alegre | " | 6.- | |
| Kleinberger Arnold | " | 5.- | |
| Magierowski Władysław | " | 5.- | |
| Tow. im. Fr.Chopina w Sao Paulo | " | 15.- | |
| Wilczyński Jan | " | 5.- | |
| Kryńska-Librozen Leokadia | " | 1.- | |
| Manfred Freifeld | " | 1.- | |
| Glinksman Stanisław | " | 25.- | |
| Alcon Propaganda Sao Paulo | " | 20.- | $ 157.- |

Klub Sportowy "Błyskawica" Chicago za zebrane i rozprowadzone odznaki F.O. $ 29.-

Ze zbiórki przeprowadzonej przez p. Stanley Tafilowski Newark, wg wykazu:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bronisława Tafilowska, Newark | | $ | 1.- |
| Stanley Tafilowski | " | $ | 1.- |
| Michalina Tafilowska | " | " | 1.- |
| John Boyk (Byk) | " | " | 3.- |
| Stanisław Lenard | " | " | 2.- |
| Mike Bilik | " | " | 1.- |

| | | | |
|---|---|---|---|
| Antoni J. Michalski, Newark | $ | 3.- | |
| Joseph Serafin " | " | 1.- | |
| Edward Gurdak " | " | 1.- | |
| Joseph Grabon " | " | 1.- | |
| Edward S. Pociask " | " | 1.- | |
| Frank Jasiński " | " | 1.- | |
| Stanisław Kościelny " | " | 1.- | |
| Józef Bankowski " | " | 1.- | |
| Leon Kościelny " | " | 2.- | |
| Józef Leszkowicz " | " | 1.- | |
| Nellie Zaborowski " | " | 1.- | |
| Walter Żarnoch " | " | 1.- | |
| Joseph Nowak " | " | 1.- | $ 25.- |
| K. Mieczkowski, New York | | | " 10.- |
| Edmund Liszka Agency, Hartford | | | " 14.- |
| Bernard Wołkiewicz, Chicago | | | " 10.- |
| Zdzisław Szpunar, Buffalo | | | |
| Vavel Travel Agency Inc. | | | |
| za rozprowadzone odznaki F.O. wśród: | | | |
| Zdzisław S. Foltyn, Buffalo | | | " 5.- |
| Dr Fryderyk Fleszar, Cheektowaga | | | " 5.- |
| Dr Borys Lonkiewicz, Buffalo | | | " 5.- |
| Edward Posyniak " | | | " 5.- |
| George Michajlidis, Lackawanna | | | " 1.- |
| Józef Siwiak, Buffalo | | | " 1.- |
| Kazimierz Wanat " | | | " 1.- |
| Stanisław Kisluk " | | | " 1.- |
| Henryk Marszałkowski, Buffalo | | | " 1.- |
| Walter J. Dutka " | | | " 1.- |
| Zdzisław Szpunar " | | | " 5.- |
| | | | " 31.- |
| "Semaine Polonaise" Tygodnik Polski, Paryż | | | |
| wpłaty nadesłane przez: | | | |
| p. Stefanik, Troyes | F.fr. | 50.- | |
| p. Swieboda, St. Waast le Hau | F.fr. | 3.- | |
| anonimowo | " | 10.- | F. fr. 63.- |

Klemens Reszka, Maspeth
za rozprowadzone materiały F.O. wśród

| | | | |
|---|---|---|---|
| Tadeusz Stando, Maspeth | $ 5.- | | |
| Mieczysław Gąsiorowski, Maspeth | " 5.- | | |
| Klemens Reszka " | " 5.- | | |
| Kostek Gryziec, Brooklyn | " 3.- | $ 18.- | |

Polski Fundusz Olimpijski w W.Brytanii
Lista wpłat Nr 7

| | | |
|---|---|---|
| J. Anthony - | Sidcup, Kent | Ł. 1.15.0 |
| W. Bartniczak | Oldham | " 17.0 |
| E. Bielewicz | Rugeley | " 7.15.0 |
| E. Bojkowski | Londyn | " 5.0.0. |
| W. Brzeziński | Preston | " 1.0.0. |
| L.A. Buczek - | (EBBW-Vale) | " 2.0.0. |
| K. Budzowski | Edmonton | " 14.0 |
| J. Chochołowski - | Leicester | " 6. 5.0 |
| B. Hostyński, | Redditch | " 7.0 |
| K. Drabczyński | Londyn | " 5. 0.0 |
| F. Firkowski | Londyn | " 14.0 |
| T. Florek | Derby | " 2.10.0 |
| W. Ganczakowska | Londyn | " 10.0 |
| J. Ganczakowski | Bedford | " 1. 1.0 |
| J. Gordon | Redditch | " 7.0 |
| P. Hałas | Londyn | " 14.0 |
| G. Hubert | Edinburgh | " 1. 0.0 |
| J. Janowicz | Londyn | " 1.15.0 |
| W. Jaszke - | Kempston Hardw. | " 16. 0.0 |
| M. Jurczyszyn - | Jay.Nottingham | " 1,10,0 |
| J.H. Kaftańscy - | Rugeley | " 2. 0.0 |
| H.J. Kamińscy - | Londyn | " 2. 0.0 |
| Z. Katra | Londyn ze zbiórki | " 13. 6.0 |
| H. Klawczyński - | Birmingham | " 2. 1.0 |
| M. Kledzik - | Londyn | " 1. 0.0 |
| S. Klimczak - | Milnrow | " 7.0 |
| Koło Polaków w | Rugeley | " 5. 0.0 |
| T. Koper - | Londyn | " 5. 0.0 |
| M. Kotkowski - | Londyn | " 1. 4.0 |
| M. Koźmiński | Edinburgh | " 2. 2.0 |

H. Kubikowski (Liverpool) Ł. 1. 0.0
K. Kusiak Redditch " 7.0
L. Leonowicz Londyn " 5. 0.0
Józefa Lewkowicz, Londyn " 5.0
Stanisława Lewkowicz " " 5.0
K. Ławrynowicz Worcester " 1.14.0
T. Kwiatkowski Oldham " 10.0
C. Łukomski Dunstable " 2.16.0
B. Malinowski Edinburgh " 1.14.0
T. Marek Berkhamstead " 5. 0.0
J. Michalski S. Wales " 1. 0.0
W. Michalski Londyn " 2.10.0
F. Misikiewicz - Manchester " 7.0
W. Mockiewicz - Solihull " 1.15.0
Nieczytelne - Bicester " 1. 2.0
P. Nizielski - Solihull " 1. 0.0
M. Nowak - Preston " 1. 0.0
Ks. Nowak - Rugeley " 1. 0.0
F. Nowakowski - Derby " 1. 0.0
T. Obuchowski - Londyn " 2. 2.0
J. Okoński - Ipswich " 3. 0.0
A. Opszyński - Redditch " 7.0
A. Orłowski - Manchester " 1. 1.0
E. Piechowiak - Londyn " 1. 1.0
L. R u ć - Oldham " 2. 5.0
A. Rajpold - Londyn " 1. 4.0
A. Różowiec - Derby " 3.14.0
Rubach-Połubiński,Huddersfiel." 1. 1.0
J. Rytwiński - Manchester " 1,10.0
A. Sipowicz - Londyn " 1. 0.0
Z. Sługocki - Londyn " 1.14.0
S. Sobotkiewicz- Bicester " 1. 0.0
St.Sokołowski - Londyn " 1. 0.0
I. Sroczyńska - Londyn " 1. 0.0
J. Stańczak - Stroud " 2. 0.0
J. Stępski - Wolverhampton" 1. 0.0
J. Stryjek - Coventry " 2. 0.0
T. Strzemień-Stroynowski " 5. 0.0

| | | | |
|---|---|---|---|
| J. Świerczyński | Ł. | 14.0 | |
| S. Świerk - Reading | " | 1. 1.0 | |
| F. Szaulski - Sidcup, Kent | " | 1. 0.0 | |
| J. Szlachciak - Redditch | " | 1.15.0 | |
| J. Szulc - Bicester | " | 1. 0.0 | |
| K. Szwabowicz - Manchester | " | 10.0 | |
| B. Trojanowski - Manchester | " | 1.00.0 | |
| Tomar Travel Agency Edinburg. | " | 2. 9.0 | |
| W. Twardowski - Reading | " | 1, 1.0 | |
| Dr R. Uchotski - Liverpool | " | 10. 8.6 | |
| H. Urban - Leeds | " | 2. 0.0 | |
| S. Viney Yarm | " | 1.10.0 | |
| A,L. Wachal - Sunbury on Th. | " | 1. 0.0 | |
| Z. Wadowski - Loughor-Swans | " | 2. 0.0 | |
| L. Wawrzyniak - Barking | " | 1. 0.0 | |
| A. Wiejak - Mellor, Ches. | " | 5. 0.0 | |
| J. Wilczek - Lincoln " | " | 2. 0.0 | |
| P. Wiśniewski - Ladbroke H. | " | 1.15.0 | |
| J.K. Wisz - Bradford " | " | 2. 0.0 | |
| W. Worsa - Leeds | " | 16.0 | |
| C. Zacharewicz - Cirencester | " | 7.0 | |
| W. Zawada Dyr. - Londyn | " | 20. 0.0 | |
| J. Zbrożek - Bedford | " | 2. 7.0 | |
| M. Ziółkowski - Londyn | " | 1.01.0 | |
| Żółtaniecki - Londyn | " | 1. 0.0 | |
| S.A. Zydło - Londyn | " | 2. 1.0 | |
| Zalewski - Coventry | " | 1. 0.0 | |
| Częściowy dochód z loterii fantowej | | 79.06.0 | Ł. stg. 300.00.0 |